**Protokół Nr XXVII/2016**

**z obrad sesji Rady Gminy Mokrsko z dnia 19 grudnia 2016 roku w godz. od 9:05 do 12:40 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy pod przewodnictwem pana Tomasza Stefaniaka – Przewodniczącego Rady Gminy**

Ustalona liczba radnych - 15

Faktyczna liczba radnych - 15

Liczba radnych obecnych na sesji - 15

Radni Rady Gminy Mokrsko obecni na sesji:

1. Bil Zenon
2. Cichosz Beata
3. Chwaliński Dominik
4. Dudzik Dariusz
5. Leszczewski Mariusz
6. Majtyka Grzegorz
7. Musiał Paulina
8. Pietras Marek
9. Płonka Paweł
10. Prygiel Grzegorz
11. Siudy Grażyna
12. Stefaniak Tomasz
13. Szewczyk Adam
14. Wyrembak Elżbieta
15. Wyrębak Magdalena

Ponadto w sesji udział wzięli:

1. Tomasz Kącki – Wójt Gminy
2. Nagła Renata – Skarbnik Gminy
3. Małgorzata Stanek - Sekretarz Gminy
4. Paweł Antoniewicz - Podinspektor ds. sporządzania wniosków
5. Jolanta Gardyan - kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mokrsku
6. Jolanta Juszczak - sołtys sołectwa Ożarów
7. Teresa Strózik - sołtys sołectwa Krzyworzeka I
8. Zdzisław Słowik - sołtys sołectwa Mokrsko I
9. Katarzyna Kowalska - sołtys sołectwa Chotów
10. Agata Rzeźnik - sołtys sołectwa Brzeziny
11. Danuta Komor - sołtys sołectwa Mokrsko II
12. Edyta Jarząbek - sołtys sołectwa Mątewki
13. Zbigniew Szkudlarek - sołtys sołectwa Komorniki
14. Zbigniew Braliński - sołtys sołectwa Motyl-Lipie
15. R. B. - osoba zaproszona
16. Natalia Ptak - dziennikarz Kulisy Powiatu

Ogółem w obradach XXVII sesji udział wzięło 31 osób.

**Porządek posiedzenia:**

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Wręczenie gratulacji dla laureatki XXIV Wojewódzkiej Olimpiady Wiedzy o Wiejskim Gospodarstwie Domowym.
4. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.
5. Zapytania do comiesięcznego sprawozdania Wójta Gminy.
6. Podjęcie uchwał w sprawie:
	* 1. zmian w budżecie Gminy Mokrsko na rok 2016;
		2. uchwalenia planu pracy Rady Gminy Mokrsko oraz zatwierdzenie planów pracy Komisji Rady Gminy na 2017 rok;
		3. uchwalenia Statutu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mokrsku;
		4. rozpatrzenia skargi na działalność Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mokrsku.

7. Informacja odnośnie konkursu w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014 - 2020 na operacje typu „Gospodarka wodno-ściekowa”.

8. Informacja z realizacji wniosków z zebrań wiejskich.

9. Możliwość dofinansowania spółki wodnej z uwzględnieniem finansowania w roku budżetowym 2017.

10. Interpelacje, zapytania i wolne wnioski.

11. Zamknięcie obrad sesji.

**P u n k t 1**

**Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad**

Radny Tomasz Stefaniak, Przewodniczący Rady – otworzył XXVII sesję Rady Gminy, powitał wszystkich przybyłych i następnie stwierdził wymagane kworum do podejmowania uchwał i wniosków.

**P u n k t 2**

**Ustalenie porządku obrad**

Porządek obrad XXVII sesji został przesłany radnym łącznie z zaproszeniem na sesję, niemniej Przewodniczący Rady odczytał proponowany porządek obrad. Następnie zapytał czy do przedstawionego porządku obrad dzisiejszej sesji są uwagi?

Sołtys Z. Szkudlarek – nie dotrzymał pan słowa, bo obiecał pan na ostatniej sesji, że zostanę zaproszony na Komisje i tam będzie rozpatrywany punkt Spółki Wodnej. Jeśli to się nie stało, proszę o ponowne wprowadzenie tego punktu, jednocześnie przegłosowanie tej kwoty.

Przewodniczący Rady – proszę pana, nie był pan zaproszony na Komisje w związku z tym, że nie był wprowadzony punkt odnośnie Spółki Wodnej. Przewidziana jest do 15-tego, bo taki termin pan określił.

Sołtys Z. Szkudlarek – do końca roku.

Przewodniczący Rady – nie, mówił pan do 15 stycznia, przyspieszył pan, że do końca roku. Na Komisjach był ten temat poruszony i tematem zajmiemy się, ale na sesji budżetowej. Będzie Komisja do 15-tego.

Sołtys Z. Szkudlarek – jeśli pan obiecuje komuś, że będzie zaproszony, to nawet niekulturalnie jest rozmawiać o czymś, jak nie ma tej osoby, nawet nie powinna się toczyć taka rozmowa, ze względu na kulturę.

Przewodniczący Rady – ja nie zapraszam na Komisje.

Sołtys Z. Szkudlarek – obiecał pan mi na sesji, że będę zaproszony na Komisje.

Przewodniczący Rady – ja też jestem osobą zapraszaną na Komisje i dlaczego pan nie był zaproszony, to ja mówię panu, że temat był poruszony na Komisji, a sprawą zajmiemy się na sesji budżetowej.

Sołtys Z. Szkudlarek – składam wniosek o wprowadzenie punktu i przegłosowanie kwoty.

Radny G. Majtyka – rozmawialiśmy w wolnych wnioskach na Komisjach i padła konkluzja, że te środki trzeba przyznać na sporządzenie repartycji, bo bez sensu jest wydawać pieniądze na wyczyszczenie kawałka rowu. Trzeba doprowadzić systemowo do zdrowych zasad i tak było.

Sołtys Z. Szkudlarek – rozmawialiście czy głosowaliście? Rozmawiały dwie osoby, czy rozmawiała cała Komisja?

Radny G. Majtyka – rozmawiały wszystkie Komisje. Myślę, że jak będzie sesja budżetowa, wtedy będzie przedstawiony określony wniosek do przegłosowania.

Sołtys Z. Szkudlarek – ja bym prosił jednak o wprowadzenie tego punktu i przegłosowanie, żebyśmy wiedzieli na czym stoimy. Dzisiaj p. Ł. Wolny mówił, że musimy przygotowywać zebrania. My nie wiemy na czym stoimy, ja już to mówiłem na poprzedniej sesji. Bardzo bym prosił o wprowadzenie tego punktu i przegłosowanie.

Wójt Gminy – jeżeli dojdzie do jakiegoś głosowania i radni powiedzą, że Państwu się należą pieniądze, to ja nie widzę wspólnoty tego głosowania z tym co jest w projekcie budżetu. Nie można przegłosować i powiedzieć, że pan chce i radni chcą. A skąd na to pieniądze wziąć? Równocześnie musi być dyskusja nad całym projektem budżetu, bo to zmienia wydatki w określonych paragrafach i Państwo w trakcie dyskusji powinni to wskazać jako sposób zdobycia środków na to co będziecie głosować.

Sołtys Z. Szkudlarek – na każde pismo powinien pan jakoś zareagować. Ja nie mówię, że Wy tu naprawdę przegłosujecie jakieś środki, ja bym chciał wiedzieć na czym my stoimy.

Przewodniczący Rady – niech pan nie twierdzi, że nie zareagowałem na pismo, bo pismo zostało przedstawione na sesji.

Sołtys Z. Szkudlarek – pan zbywa mnie.

Przewodniczący Rady – ja pana nie zbywam, ja pana tylko informuję, że tą sprawą zajmiemy się w najbardziej odpowiednim momencie, czyli na sesji budżetowej.

Sołtys Z. Szkudlarek – powiedział pan na wcześniejszej sesji, że zajmiemy się na Komisji, teraz pan mówi, że znów na następnej sesji.

Przewodniczący Rady – ale na Komisjach nie było tego tematu, jeśli chodzi o budżet. Nie było tego w porządku obrad Komisji.

Sołtys Z. Szkudlarek – rozmowa na temat jakiegoś tematu jak nie ma danej osoby, to nie jest rozmowa.

Przewodniczący Rady – ale pan nie był zaproszony i nie była przewidziana rozmowa na ten temat.

Wójt Gminy – powinien mieć pan pretensje do osób, które zaczęły tą dyskusję i to nie zaczął pan Przewodniczący. Ktoś zaczął ten temat, na Komisjach tego tematu nie było, radni zaczęli ten temat, więc niech pan ma pretensje do osób, które zaczęły dyskusję i niech nie mówi pan, że ktoś za coś odpowiada. Ktoś zaczął temat, wywiązała się dyskusja.

Sołtys Z. Szkudlarek – jakbym ja obiecał p. Przewodniczącemu, że pana zaproszę na moje spotkanie Spółki Wodnej i bym tego nie dotrzymał, to bym głowę chował w piasek, a pan mi to obiecał na sesji. Na pewno jest to zaprotokółowane i dzisiaj pan odwraca kota ogonem. Jest to bardzo nieuczciwe.

Przewodniczący Rady – powiedziałem, że zaproszę pana sesję gdy będziemy rozmawiać o budżecie. Panie Prezesie, ja obiecałem, że pana zaprosimy na Komisję i sesję gdy będziemy zajmować się budżetem, a na tych Komisjach nie było tematu budżetu.

Sołtys Z. Szkudlarek – bardzo bym pana prosił, żeby ten temat był dzisiaj rozwiązany.

Przewodniczący Rady – zgłasza pan wniosek, poddam go pod glosowanie. Musi pan sprecyzować wniosek.

Sołtys Z. Szkudlarek – wniosek Spółki Wodnej o dofinansowanie 30.000 zł. Nie upieramy się już, że to ma być 30.000 zł, może to być elastycznie. Po to jest Rada, żeby dyskutować.

Wójt Gminy – na dzień obecny jest to niezasadny wniosek, że możemy przegłosować pieniądze. Nie możemy przegłosować czegoś w budżecie, musi być dyskusja nad budżetem. Moim zdaniem możecie dyskutować o kwestii, czy coś takiego zrobić i jak zrobić, ale jeśli chodzi o podjęcie decyzji o tym, że mają być na to przekazane pieniądze, musi być to na sesji, gdzie będzie dyskusja nad budżetem na 2017 r.

Sołtys Z. Szkudlarek – jak będzie to przygotowane, to myślę…

Wójt Gminy – powiedziałem przed chwilą, żeby przygotować. Jest projekt budżetu, tam nie ma takiego punktu, zgłosił pan swój wniosek nie kiedy był tworzony budżet, tylko po, więc w danym momencie, jeżeli ma być coś dyskusja, to musi być podstawa ku temu. Jeżeli mamy komuś coś dać, to trzeba skądś zabrać, albo zwiększyć wydatki.

Sołtys Z. Szkudlarek – wpływały tu niejedne pisma do Przewodniczącego i od razu zostały przedstawiane i dawane pod głosowanie

Przewodniczący Rady – ale już był uchwalony budżet i środki, które miały być w tych pismach na dany rok.

Sołtys Z. Szkudlarek – była tu furtka do znalezienia tych środków, a dzisiaj nie.

Przewodniczący Rady – ale ja panu nie mówię, że nie poddam pod głosowanie pana pisma, tylko musi być podstawa do tego. Będziemy rozmawiać o budżecie, wtedy to jest zasadne. W tej chwili jest to niezasadne, bo nie mamy budżetu jeszcze, nie rozmawialiśmy na ten temat.

Radny G. Majtyka – ja bym proponował, żeby pan przedstawił jakie środki będą potrzebne na przygotowanie repartycji.

Sołtys Z. Szkudlarek – przedstawione jest w piśmie, a pan się nawet z pismem nie zapoznał.

Przewodniczący Rady – p. Majtyka mówi jakie koszty repartycji, a to p. Wójt przedstawi, nie p. Prezes.

Radny G. Majtyka – powinno być ile mają terenów zmeliorowanych. To dotyczyło dofinansowania działalności bieżącej Spółki Wodnej, to jest zupełnie co innego.

Przewodniczący Rady – koszty repartycji to też coś innego. Tu konkretnie pada tylko kwota w tym momencie.

Sołtys Z. Szkudlarek – ja nie wystąpiłem z repartycją, to jest sugestia Wójta

Przewodniczący Rady – dlatego prostuję to co tutaj pani radna do radnego Majtyki mówi, że są środki określone.

Sołtys Z. Szkudlarek – żeby robić repartycję, ja nie mam nic przeciwko temu.

Radny G. Majtyka – Spółka powinna to zrobić

Sołtys Z. Szkudlarek – Spółka za własne środki?

Przewodniczący Rady – nie, przedstawić jakie są potrzeby i wtedy możemy się zająć tematem, jeśli będziemy wiedzieć jakie są koszty repartycji.

Sołtys Z. Szkudlarek – to bardzo proszę, zrobimy pana Majtykę przewodniczącym i niech wprowadza repartycję. Zobaczymy jak się społeczeństwo do tego odniesie, jak pan jest taki hojny.

Wójt Gminy – mam takie pytanie, istnieje Spółka Wodna, pan chce pieniądze, żeby zapłacić na Spółkę Wodną, na którą nie płaci 95% mieszkańców gminy i teraz wszyscy mają złożyć się na Spółkę. Nie ci, którzy korzystają z gruntów. To jak resztę społeczeństwa do tego podejdzie?

Sołtys Z. Szkudlarek – jak już tak daleko idziemy, to powiem panu, że dzięki temu, że nie płacą, to jest pana wina, bo pan nawoływał nawet na zebraniach, mówiąc że to jest nieobowiązkowo. Mogę panu przytoczyć zebrania.

Wójt Gminy – jeżeli ktoś się pyta, albo pan kiedyś wysłał pisma, że są zaległości, bardzo szybko się pan z tego wycofał jako Wiceprezes wówczas.

Sołtys Z. Szkudlarek – wystarczy dobra współpraca, żeby pan był chociaż tak jak Wójt w Skomlinie i przykładowo od zebranej kwoty dotował chociaż Spółkę Wodną, żeby to funkcjonowało.

Radny G. Prygiel – dyskusja już długo trwa, myślę że łatwiej byłoby przeprowadzić już głosowanie, szybciej by to poszło. Zgłaszam wniosek formalny o wpisanie punktu, głosowanie nad możliwością dofinansowania bez kwoty i uwzględnienie tego w przyszłorocznym budżecie finansowanie dla Spółki Wodnej.

Radny G. Majtyka – to są jakby 2 cele, dofinansowanie bieżącej działalności Spółki Wodnej, czy dofinansowanie przygotowania repartycji?

Radny G. Prygiel – dofinansowanie bieżącej działalności Spółki. Jeśli się opowiemy przeciwko, to szybciej to potrwa niż ta dyskusja, bo tylko tracimy czas.

Przewodniczący Rady – czy pan sołtys Szkudlarek podtrzymuje swój wniosek?

Sołtys Z. Szkudlarek – tak.

Przewodniczący Rady - to proszę go sprecyzować.

Sołtys Z. Szkudlarek – tak jak przedstawił radny Prygiel.

Przewodniczący Rady – to są 2 wnioski takie same.

Sołtys Z. Szkudlarek – radny ma większą władzę, niech będzie wniosek radnego.

Przewodniczący Rady – proszę radnego Prygla o sprecyzowanie konkretnie, żebym mógł zapisać i poddać pod głosowanie.

Radny G. Prygiel – głosowanie nad możliwością dofinansowania działalności bieżącej Spółki Wodnej w Mokrsku na 2017 r. i określenie jej wysokości.

Przewodniczący Rady – wysokości nie mamy, może być tylko dyskusja.

Radny G. Prygiel – i uwzględnienie tego dofinansowania w budżecie. Będzie pan musiał jakoś się odnieść do tego w sensie, czy mamy możliwości, czy nie mamy.

Wójt Gminy – w tej chwili to Państwo będziecie nad budżetem dyskutować, nie Wójt będzie dyskutować.

Przewodniczący Rady – najpierw zajmijmy się budżetem i wtedy dopiero rozmawiajmy o spółce, o kwocie.

Radny G. Prygiel – podałem wniosek pod glosowanie, jeżeli radni uznają, że nie ma, jest bezzasadny, nie przejdzie, albo później będziemy nad tym dyskutować.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek o wprowadzenie punktu w sprawie możliwości dofinansowania spółki wodnej i uwzględnienie finansowania w roku budżetowym 2017.

Wniosek został przyjęty 11 głosami „za”, 1 głosem „przeciw” i 2 głosami „wstrzymującymi się”.

Przewodniczący Rady zaproponował, aby punkt ten został wprowadzony jako pkt 9 po informacji z realizacji wniosków z zebrań wiejskich.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Rada Gminy przyjęła jednogłośnie porządek XXVII sesji Rady Gminy.

**P u n k t 3**

**Wręczenie gratulacji dla laureatki XXIV Wojewódzkiej Olimpiady Wiedzy o Wiejskim Gospodarstwie Domowym**

Głos zabrał pan Tomasz Kącki – Wójt Gminy

Wójt Gminy – bardzo nam miło jest gościć tutaj panią sołtys, jednocześnie laureatkę XXIV Olimpiady Wiedzy o Wiejskim Gospodarstwie. Odbywała się ona w dwóch etapach, pierwszy był w październiku, drugi w listopadzie i p. Agata wypadła bardzo dobrze, zna się na wszystkim, jak określiliśmy, od tego jak biznes prowadzić poprzez to co w biznesie można stworzyć i co gospodarstwo domowe produkuje. Może pani coś powie od siebie, odnośnie bhp, kwestie bezpieczeństwa, ekologia, zabezpieczenie i dziedzictwo kulturowe. Wiele tych tematów było. Myślę, że powinniśmy czuć się dumni, że mamy takich zdolnych sołtysów.

Pani A. Rzeźnik – sołtysów mamy zdolnych, dziękuję bardzo za gratulacje. Mam nadzieję, że w przyszłym roku będzie więcej kandydatów do Olimpiady i będzie więcej laureatów.

Wójt Gminy i Przewodniczący Rady wręczyli pani Agacie Rzeźnik gratulacje oraz upominki.

**P u n k t 4**

**Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków**

Do Komisji Uchwał i Wniosków zaproponowano radnych: Adama Szewczyka, Elżbietę Wyrembak i Grzegorza Prygla.

Rada Gminy zaproponowany skład Komisji Uchwał i Wniosków przyjęła jednogłośnie.

**P u n k t 5**

**Zapytania do comiesięcznego sprawozdania Wójta Gminy**

Radny G. Prygiel – odnośnie stanowiska – referent ds. sporządzania wniosków, jest punkt – *„przygotowanie map przyrodniczo-turystycznych gminy Mokrsko, przygotowanie części tekstu oraz wybór fotografii, ustalenie projektu graficznego z wykonawcą, korekta tekstu”*. Mam pytanie, w jakim nakładzie został wydany ten folder? Jaki koszt był całkowity przygotowania tego folderu? Zanim przyjdzie osoba, która to przygotowywała, czy p. Wójt widział ten folder?

Wójt Gminy – tak.

Radny G. Prygiel – a okładkę pan widział też?

Wójt Gminy – tak

Radny G. Prygiel – i uważa pan, że to jest projekt graficzny właściwy odwzorowujący miejscowość Mokrsko?

Wójt Gminy – każdy ma swój osąd …

Radny G. Prygiel – niech pan mi powie, czy to jest Mokrsko? Ja tutaj nie widzę, że to jest Mokrsko, ponieważ nie jest to m. Mokrsko.

Wójt Gminy – to jest gmina Mokrsko.

Radny G. Prygiel – to uważa pan, że odwrócenie zdjęcia lotniczego, przedstawiającego panoramę Mokrska z kościołem jest właściwe odwzorowanie i zachęcanie?

Wójt Gminy – przyjdzie pan Antoniewicz i wyjaśni.

Radny G. Prygiel – pytam się w tej chwili pana, czy pan uważa to za właściwe propagowanie naszej miejscowości, gdzie na stronie tytułowej jest odwrócony obraz gminy Mokrsko. Ja wiem, że może u nas wszystko jest na odwrót, niż jak powinno być i to jest taka przenośnia, ale chciałbym, żeby pan zabrał głos, czy pan uważa, że ten projekt graficzny, który jest tutaj ukazany na pierwszej stronie okładki jest właściwy?

Wójt Gminy – nie miałem do niego uwag. Tyle mogę powiedzieć.

Radny G. Prygiel – dziękuję bardzo. Poczekamy na tą osobę, a kto zajmuje się tym w gminie?

Wójt Gminy – pan Antoniewicz.

Radna G. Siudy – jak zwykle nie będę się pytać p. Wójta dlaczego nie ma sprawozdania za ostatni miesiąc. Nie, bo nie. Znam pana odpowiedź.

Wójt Gminy – teraz będzie odpowiedź, pani Sekretarz odpowie.

Radna G. Siudy – ale ja pytałam p. Wójta, ale nie oczekuję odpowiedzi od pana, natomiast oczekuję, że pan ustnie powie co pan przez ten miesiąc robił, tak jak inni Wójtowie w innych gminach. Proszę ustnie powiedzieć, co pan przez cały miesiąc robił.

Przewodniczący Rady – jesteśmy w tej chwili przy sprawozdaniu, które mamy przedstawione.

Radna G. Siudy – jeśli chodzi o sprawozdanie do 15 listopada, proszę rozwinąć punkt 3 i 5.

Wójt Gminy – udział w posiedzeniu Komisji Gospodarczej Rady Gminy Wieluń w sprawie spółki EKO-ENERGIA. Jeśli chodzi o spółkę EKO-ENERGIA, jest to jedna ze spółek, której właścicielem jest Związek Gmin Ziemi Wieluńskiej, a w skład tego Związku wchodzi gm. Mokrsko. Staramy się uregulować sprawy związane z tą spółką, bo to jest problem, który w zasadzie jest od roku 2006. Związek Gmin i my jako poszczególne gminy dążymy do tego, żeby tą spółkę rozwiązać, niestety jest problem i opór ze strony drugiego właściciela. Związek ma tylko 11% udziałów, a właściciel drugi, firma EKODIAG ma 89%. Równocześnie byliśmy ze strony Wielunia pytani, co zrobimy w sprawie gruntów, których właścicielem w tej chwili jest spółka EKO-ENERGIA. Wystosowywaliśmy różne pisma, proponowaliśmy wspólne rozprawy sądowe, Wieluń również sądził się ze ZGZW odnośnie zwrotu działek, które są przy ul. Fabrycznej. Jest to 8 hektarów. Do tej pory nic się nie zadziało takiego co by było satysfakcjonujące dla Wielunia i dla nas również. Pojawiła się taka możliwość, że Wieluń nie przejmie całej spółki, tylko przejąłby ewentualnie udziały, które posiada ZGZW, czyli te 11%. Żeby to nastąpiło, muszą się spełnić 3 wymagania. Pierwsze, to Wieluń faktycznie musi chcieć tego, i p. Burmistrz powiedział, że tą sprawę przedstawi na Radzie Gminy i dlatego jak była zwołana Komisja Gospodarcza Rady Gminy Wieluń, na to posiedzenie byliśmy m.in. zaproszeni i drugi zespół udziałowców, p. Wrzecionarz z firmy EKODIAG. Po drugie musi na to wyrazić spółka EKO-ENERGIA zgodę. Pan Wrzecionarz jest równocześnie prezesem EKO-ENERGII i EKODIAG, czyli oni muszą się na to zgodzić zarówno jako spółka jak i spółka EKODIAG i ewentualnie wtedy Wieluń przejmie, ale po rozmowie, która się tam odbyła, Wieluń raczej w ten sposób nie jest zainteresowany, żeby coś przejmować. Zwrócił się tylko do p. Wrzecionarza, żeby tak jak ewentualnie gm. Mokrsko oddał udziały Wieluniowi, na co p. Wrzecionarz nie wyraża zgody. Pkt 5 – Udział w posiedzeniu Komitetu Monitorującego. Województwo Łódzkie jest podzielone na 5 regionów. Gmina Mokrsko, pow. wieluński należy do tzw. regionu zachodniego i z tych regionów są wybierane osoby do Komitetu Monitorującego mające reprezentować wszystkie środowiska, czyli zarówno samorządowców, firmy, instytucje, stowarzyszenia, różnego rodzaju fundacje i zbierają się te osoby i dyskutują nad tym co Zarząd w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego proponuje do wprowadzenia. To jest tak, jak gdybyśmy byli taką radą jako gremium i wszystkie rzeczy związane z tym jak ten RPO ma wyglądać, powinny być przegłosowywane. Ja jestem członkiem zastępca, bo członkiem ze strony samorządów jest p. Rytter - Starosta ze Zduńskiej Woli i on głosuje. Jeśli go nie ma, to ja jestem wtedy członkiem do głosowania. Ostatnio były dyskutowane zmiany nad przepisami dotyczącymi poszczególnych osi, które są w RPO i dosyć dużo tam dyskutowałem, najwięcej o ochronie środowiska w kwestii kanalizacji, bo mnie w tym momencie najbardziej interesuje. Takie spotkania odbywają się co najmniej raz na 2 miesiące i jest możliwość, żeby takie spotkanie się odbyło i tam przegłosowujemy zmiany, które są potrzebne. Część tych zmian wynika np. z konkursów, które się odbyły, bo wychodzi na to, że nie zawsze w konkursie kryteria przedstawione przez woj. łódzkie i zatwierdzone na poziomie UE są dla nas wygodne, czy zgodne z tym, co oczekują beneficjenci.

Radna G. Siudy – to proszę teraz zreferować ostatni miesiąc.

Wójt Gminy – tego niestety nie zrobię, będzie przy sprawozdaniu później.

Radna G. Siudy – rozumiem, że pan nie wie co pan robił przez ostatni miesiąc?

Wójt Gminy – wiem.

Radna G. Siudy – więc proszę krótko zreferować. To już jest kolejny raz kiedy znowu nie ma sprawozdania. Sprawozdanie jest pana, pan powinien referować nam tutaj. Dziękuję pani Natalii, bo ja nie wiedziałam jak referują inni Wójtowie. Może pan ustnie to zrobić, więc bardzo proszę. Pan wie co pan robił przez cały miesiąc, proszę zreferować.

Wójt Gminy – zreferuję na następnej sesji.

Radna G. Siudy – ja rozumiem pana stanowisko, że nie, bo nie, ale coś pana obowiązuje.

Przewodniczący Rady – Wójt już udzielił informacji, że będzie to jak będzie sprawozdanie przygotowane i wtedy udzieli informacji.

Radna G. Siudy – to już jest po raz kolejny.

Przewodniczący Rady – przybył p. Paweł Antoniewicz, proszę o powtórzenie pytania.

Radny G. Prygiel – jaki był nakład folderu?

Pan P. Antoniewicz – 1.500 sztuk.

Radny G. Prygiel – jaki całkowity koszt był przygotowania tego folderu, łącznie z drukiem, wykonaniem.

Pan P. Antoniewicz – folder powstał w ramach projektu „Niewidzialni sąsiedzi”, zresztą tak jak są informacje tutaj. W ramach tego projektu miał powstać folder, który głównie miał być folderem przyrodniczym, stąd tych treści przyrodniczych jest tam całkiem sporo, ale wiadomo, że chcieliśmy też przemycić informacje historyczne i generalnie związane z gminą, żeby to miało jak największą wartość i jak najbardziej uniwersalne. W ramach tego powstało 1.500 szt., całkowity koszt to 7.250 zł.

Radny G. Prygiel – pan akceptował projekt graficzny?

Pan P. Antoniewicz – nie sam, robiliśmy go razem z panią Natalią Zwierz. Generalnie wysyłaliśmy też do innych pracowników.

Radny G. Prygiel – co skłoniło pana do odwrócenia na stronie tytułowej zdjęcia?

Pan P. Antoniewicz – kwestia wyglądała w ten sposób, że mieliśmy tutaj sporo kłopotów z tym folderem, właściwie taki, że pierwsze zapytanie ofertowe skończyło się wyborem wykonawcy, który zaoferował takie materiały zarówno w sensie już graficznym jak również tekstowym i fotograficznym, że było to zupełnie nie do przyjęcia i ta umowa została za porozumieniem stron rozwiązana. W związku z tym, że mieliśmy bardzo mało czasu, spadło na nas jako na pracowników napisanie tekstu, jak również wybór zdjęć. Wybieraliśmy te zdjęcia, które posiadaliśmy, a że kwestia była już taka, że działo się to w miesiącu listopadzie, więc ze względów pogodowych nie było możliwości zrobienia dobrych zdjęć, bazowaliśmy na tych zdjęciach, które mieliśmy już, natomiast co nas skłoniło do odwrócenia tego zdjęcia. Generalnie chodziło o to, że gdybyśmy go nie odwrócili, to część z kościołem wyszłaby po prostu na tylnej okładce. Ja wiem, że to jest tak, że dla ludzi, którzy tutaj mieszkają może to być trochę mylące, że nasz kościół jest jakby w drugą stronę, że coś się tu nie zgadza, natomiast wiadomo, że to jest Mokrsko i to było dla nas najistotniejsze. Inaczej mielibyśmy kościół z tyłu, a z przodu byłyby same domy.

Radny G. Prygiel – mogę tylko powiedzieć, że folder bardzo ładny i popieram takie działania i myślę, że pozostałe zdjęcia nie są odwrócone i łabędzie płyną we właściwą stronę, natomiast co do tego, razi mnie to i też zauważyło to kilka osób, którym pokazywałem nie mówiąc im. Myślę, że to trochę razi, dlatego moje pytanie odnośnie kosztów i odnośnie tego w jakim celu to się stało.

Pan P. Antoniewicz – nie byłoby to odwrócone, gdybyśmy mieli jakiekolwiek inne zdjęcie ze zdjęć lotniczych, które prezentowałoby Mokrsko w taki sposób, że moglibyśmy je pokazać. Nie chcieliśmy wybierać innej miejscowości, bo skoro jest to folder, który ma w samej nazwie Gmina Mokrsko, to siłą rzeczy powinno być tutaj Mokrsko, a że nie dało się tego zrobić inaczej, wiem że może być to troszeczkę rażące, ale staraliśmy się to zrobić jak najlepiej. Jest to trochę taka rzecz, która nie do końca wyszła.

Radny M. Pietras – stanowisko ds. oświaty – „P*rzygotowanie decyzji Wójta Gminy Mokrsko w sprawie dofinansowania kosztów kształcenia młodocianych pracowników.* Drugie – *„Przygotowanie projektu zarządzenia Wójta Gminy w sprawie pracy z trudnym klientem”.* Prosiłbym, żeby to wyjaśnić.

Sekretarz Gminy – pierwsza sprawa, to uczniowie najczęściej szkół zawodowych wykonują praktyczną naukę zawodu i wtedy pracodawcy, u których te osoby się kształcą, występują o dofinansowanie do gminy i jest wydawana decyzja administracyjna, w oparciu o którą po uprawomocnieniu tym osobom są wypłacane pieniądze. Kuratorium refunduje nam te środki na wypłatę tym podmiotom. To są najczęściej fryzjerzy, kucharze itd. Druga sprawa wynikła z tego, że coraz więcej mamy takich sytuacji, gdzie mamy trudnych klientów i było polecenie pana Wójta, żeby przygotować takie zarządzenie. Ono jest jeszcze w trakcie przygotowywania, jest numer nadany, ale to jest jeszcze projekt, będzie niebawem podpisane. Jest opisana procedura, bo Państwo wiecie, że w jednym z GOPS-ów jakiś czas temu doszło do tego, że osoby zostały oblane jakąś substancją, podpalone i my też mamy różnych klientów. Do tego mamy jeszcze kraty w oknach, gdzie praktycznie gdyby taki klient się zdarzył, to nie mamy gdzie uciec. Nie mamy żadnej możliwości nawet wydostania się z budynku, a ludzie są różni. W tej chwili jest coraz więcej agresji, sami Państwo wiecie. Jest to projekt, przy którym nam też pani Gardyan pomaga. Będzie do BIP-u dane, jeżeli będziecie sobie Państwo życzyć, to będzie przedstawione. Są opisane procedury, gdyby doszło do jakichś sytuacji, to jak mają się pracownicy zachować, jak rozmawiać z tym klientem. Coś takiego na polecenie p. Wójta jest przygotowywane.

Radna E. Wyrembak – czy rozważaliście, czy może już jest jakieś zabezpieczenie pracowników w formie gazu pieprzowego lub innych środków, które mogą ochronić pracownika, ponieważ my mamy i dlatego pytam.

Wójt Gminy – jeżeli chodzi o GOPS, to panie chcą takowe rzeczy zakupić. Na razie tego nie zrobiły, ale informowały mnie, że jednym z ich punktów, jeżeli chodzi o zabezpieczenie, jest chęć nabycia, tylko do tej pory tego nie zrobiły. Dałem im w tym temacie wolną rękę, nie przymuszam, ale same mówią, że to chyba jednak zrobią. Było już kilka takich akcji, nawet w terenie, szczególnie chodzi o czworonogi, które naprawdę zaczynają być uciążliwe i zdarzyło się, że ktoś miał nogawkę lekko targniętą.

Radna E. Wyrembak – ja to mówię z własnego doświadczenia, że przychodzą interesanci z nożem w kieszeni, a wiadomo, że niezrównoważeni psychicznie, więc ten gaz pieprzowy to nie jest śmieszne, na pewno jest potrzebne pracownikom.

Więcej zapytań i uwag nie było.

Rada Gminy przyjęła sprawozdanie 11 głosami „za”, 2 głosami „przeciw” i 2 głosami „wstrzymującymi się”.

**P u n k t 6**

**Podjęcie uchwał w sprawie:**

**a) zmian w budżecie Gminy Mokrsko na rok 2016;**

Głos zabierze pani Renata Nagła – Skarbnik Gminy

Zamiany w budżecie gminy dotyczą zwiększenia planu dochodów o 51.000 zł do kwoty **20.423.266,49 zł** /*Tabela Nr1/*oraz zwiększenia planu wydatków o **51.000 zł** do kwoty **21.512.605,49 zł** */Tabela Nr 2/.*

Zmiany w planie dochodów dotyczą:

**W dziale 400 – Wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz i wodę** - zwiększa się dochody bieżące o **63.000 zł** tytułem wpłat za:

* dostarczanie ciepła – **2.000 zł,**
* dostarczanie wody – **60.000 zł,**
* dostarczanie energii - **1.000 zł.**

**W dziale 700 – Gospodarka mieszkaniowa –** zmniejsza siędochody ogółem **o 12.000 zł,** z tego **o 15.000 zł** zmniejsza się wpływy z najmu, a o **3.000 zł** zwiększa się wpływy z wynajmu pomieszczeń. **W dziale 756 – Dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nieposiadających osobowości prawnej oraz wydatki związane z ich poborem** – zwiększa się dochody **o 6.000** zł i są to:

* wpływy z podatku od czynności cywilnoprawnych – **5.000 zł,**
* wpływy z opłaty skarbowej **– 1.000 zł.**

**W dziale 758 – Różne rozliczenia –** zwiększa się dochody o **3.000 zł,** tytułem wpłat mieszkańców na kanalizację. **W dziale 801 – Oświata i wychowanie –** zmniejsza się dochody **o 15.700 zł z**wpływów z opłat zawyżywienie w przedszkolach, a zwiększa się wpływy z usług o **5.700 zł** /żywienie dzieci szkolnych finansowane przez GOPS/. **W dziale 852 – Pomoc społeczna** – zwiększa się dochody **o 1.000 zł** jako zwrot zasiłków rodzinnych z lat ubiegłych wraz z odsetkami.

Zmiany w planie wydatków dotyczą zmian spowodowanych zmianami w planie dochodów oraz przeniesień między działami i rozdziałami wydatków bieżących */Tabela nr 2/.*

Zmiany w planie wydatków dotyczą:

**Dział 010 – Rolnictwo i łowiectwo** – zmniejsza się wydatki o **3.500 zł** tytułem wpłaty gminy na rzecz izb rolniczych. **Dział 400 –** **Wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz i wodę** – zwiększa się wydatki bieżące o **5.000 zł. Dział 600 – Transport i łączność –** zwiększa się wydatki bieżące o **13.643 zł** zprzeznaczeniem na wynagrodzenia osobowe pracowników oraz odpis na ZFŚS /przeliczenie średnioroczne/. **Dział 700 – Gospodarka mieszkaniowa** – zwiększa się wydatki bieżące o **2.000 zł**. **Dział 710 – Działalność** **usługowa** – zwiększa się wydatki bieżące o **20.000 zł,** z przeznaczeniem na studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Mokrsko. **Dział 750 – Administracja publiczna** – zwiększa się wydatki bieżące **o 10.188 zł,** a zmniejszawydatki majątkowe **o 7.000 zł /**zakupzestawu komputerowego i programu do gospodarowania mieniem/, zwiększenia wydatków bieżących dotyczą:

* **2.000 zł** na radę /diety/,
* **7.188 zł** naurząd /zakup materiałów i usług/,
* **1.000 zł** na diety dla sołtysów.

**Dział 754 – Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa** – dokonuje się przeniesień między paragrafami w ramach działu kwoty **4.000 zł oraz** zmniejsza sięwydatki bieżące o **137 zł** /korekta odpisu ZFŚS/. **Dział 801 – Oświata i wychowanie** – zwiększa się wydatki ogółem o 14.806 zł oraz dokonuje przeniesień miedzy paragrafami w ramach działu i tak:

* szkoły podstawowe – zwiększenie wydatków bieżących o **11.644 zł**, a zmniejszenie majątkowych **o 5.000 zł** /zakup kserokopiarki/;
* oddział przedszkolny – zmniejszenie wydatków bieżących o **1.115 zł**;
* przedszkola – zwiększenie wydatków bieżących o **2.633 zł**;
* gimnazjum – zwiększenie wydatków bieżących o **8.337 zł**, a zmniejszenie majątkowych o **5.000 zł** / zakup kserokopiarki/;
* stołówki – zwiększenie wydatków bieżących o **6.207 zł**;
* pozostała działalność – zmniejszenie wydatków o pozostałe środki po likwidacji obozu, tj. o kwotę **2.900 zł**.

**Dział 851 – Ochrona zdrowia –** dokonuje się przeniesień między paragrafami w ramach działu na kwotę **2.475 zł**. D**ział 852 – Pomoc społeczna** – zwiększa się wydatki bieżące **o 1.000,** tj. o kwotę zwrotu zasiłków rodzinnych z lat ubiegłych wraz z odsetkami. **Dział – 854 – Edukacyjna opieka** **wychowawcza** – zmniejsza się wydatki bieżące o **5.000 zł** , tj: o niewykorzystane środki z pomocy materialnej dla uczniów /stypendia/. **Dział 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska** – dokonuje się przeniesień w ramach rozdziału kwoty **365 zł**.

*Dyskusja:*

Radna E. Wyrembak – mam pytanie odnośnie niewykorzystanych środków w dziale 854 – stypendia. Czy z kwoty przeznaczonej na stypendia została niewykorzystana z powodu tego, że nie było takiej ilości osób, która by spełniała kryteria do otrzymania stypendium?

Skarbnik Gminy – mieliśmy zaplanowaną większą ilość środków, gdyby w pierwszej turze było tyle samo wniosków o stypendia co w drugiej, na pewno byłyby one wykorzystane. Za I półrocze było znacznie mniej stypendiów niż w II półroczu.

Radny G. Prygiel – dział 750 – gospodarka mieszkaniowa – zmniejsza się dochody, wpływy z najmu mnie najbardziej interesują – 15.000 zł. Jaki jest powód zmniejszania tych wpływów?

Skarbnik Gminy – ponieważ nie ma realnego wykonania planu.

Radny G. Prygiel – czyli nie zostały wpłacone czynsze i inne sprawy?

Skarbnik Gminy – tak.

Radny G. Prygiel – to od razu pytanie do p. Wójta. Czy pan poinformował o tym media? Dlaczego odnoszę się do tego. Mamy tutaj wydatki zwiększone na Radę Gminy, o których pan poinformował media w piśmie, ostateczny akapit był, czyli uważam że to bardzo ważny akapit, że Rada Gminy zmusiła pana do wydania. Czy będzie pan informował także o innych zmniejszonych wydatkach, czy zwiększonych kosztach, bo tutaj mamy 20.000 zł w skali roku, bo wcześniej było 5.000 zł zmniejszone, teraz 15.000 zł, mamy już 20.000 zł. Ludzie nie zapłacili za czynsze. Czy w związku z tym podejmie pan działania w formie pisemnej, żeby poinformować media, żeby może wpłynąć na te osoby też, bo rozumiem, że tamto pismo było sugerujące żebyśmy się zastanowili następnym razem, żeby nie zwoływać sesji nadzwyczajnej, bo gmina takie koszty ponosi. Natomiast tutaj widać 20.000 zł, może trochę przenoszę zbyt bezpośrednio te sprawy, ale niech pan mi odpowie, czy będzie pan informował o tym media? Tak czy nie, tylko tego oczekuję.

Wójt Gminy – jeśli chodzi o kwestie związane z płaceniem podatków, obowiązuje tajemnica, czy kwestie skarbowe, nie można pewnych rzeczy mówić. Jeżeli pan chce żebyśmy informowali społeczeństwo co się dzieje, czego nie zrobiliśmy, jakich środków nie ma, nie ma sprawy, możemy takie rzeczy publikować. Pytanie, kto będzie za to płacił. Jeżeli chodzi o kwestię. czy my robimy coś z tym, to co nam prawo określa i z czym możemy się zmierzyć to to robimy. Prawo określa pewne rzeczy jeżeli ktoś czegoś nie płaci, tak samo jest w podatkach. Są osoby, które nie płacą też za wodę, za śmieci. Wiele jest osób, które zalegają i staramy się to uregulować. Jeżeli pan chce, to będziemy takie informacje robić.

Radny G. Prygiel – nie zrozumiał mnie pan. Czy będzie pan przesyłał takie informacje do mediów w charakterze luźnym, nie w charakterze płatnych ogłoszeń, bo myślę, że nie o to chodzi. Czy pan będzie informował media o takich sprawach?

Wójt Gminy – to niech pan sprecyzuje, czy mamy to robić raz w roku, czy co miesiąc informować?

Radny G. Prygiel – ja pytam się czy pan ma zamiar? Pan może odpowiedzieć tak czy nie.

Wójt Gminy – niech pan mi powie, bo możemy się odnosić do jakiejś perspektywy czasowej, czy mamy robić co miesiąc, czy co budżet, że tyle osób nie wpłaciło?

Radny G. Prygiel – pytam się pana bezpośrednio, ja nic nie proponuję. Czy pan ma zamiar?

Wójt Gminy – ale ja się pana pytam jak pan chce to zrobić. Jeśli pan mi powie jak ja mam to robić, to ja będę informował, nie widzę przeszkód.

Radny G. Prygiel – chyba wyraźnie powiedziałem, czy ma pan zamiar informować media.

Wójt Gminy – nie określił mi pan czasu. Jak mi pan określi czas kiedy mam to robić, to będę robił zgodnie z tym, co pan będzie sobie życzył.

Radny G. Prygiel – ale tam była pana inicjatywa samodzielna, żeby poinformować media, tutaj czeka pan na jakąś moją sugestię. Ja pytam się o pana zdanie.

Wójt Gminy – jeszcze raz powtarzam, jeżeli pan chce żebyśmy informowali społeczeństwo w takiej formie jak pan powiedział, mogę to robić, tylko niech pan określi sposób i jaki czas będzie.

Radny G. Prygiel – widzę, że pan nie rozumie, udaje że nie rozumie. Dziękuję bardzo, myślę że temat jest wyczerpany, każdy zrozumiał.

Radny M. Pietras – w wydatkach majątkowych – odbudowa boiska sportowego w Mokrsku – 23.5000 zł. Czy została cała suma wykorzystana i czy są w tym bramki.

Skarbnik Gminy – tak.

Radny M. Pietras – budowa placu zabaw w m. Mątewki – 9.634 zł, czy to zostało całe wykonane?

Skarbnik Gminy – nie mam faktury, ale od kolegi Piekarskiego mam informację, że ma być na tą sumę.

Radny M. Pietras – następne – zakup samochodu pożarniczego 226.400 zł. To będzie tylko do końca roku widnieć w wydatkach majątkowych?

Skarbnik Gminy – tak.

Radny M. Pietras – Ożarów- przebudowa drogi gminnej w m. Ożarów-Lasek – 10.000 zł. Czy to starczy p. Wójcie na projekt? Było przeniesienie na dach w Słupsku.

Wójt Gminy – nie będę z tym polemizował. Jeżeli chodzi o te kwoty, to są te kwoty, które wykonamy prawie w 100%, jeśli chodzi o kwestie projektów drogowych. Część dróg, niestety kwestie płatności i wykupienia działek przechodzą na rok kolejny. To jest w projekcie budżetu.

Radny G. Majtyka – to projekt nie będzie skończony?

Wójt Gminy – projekt już jest zrobiony, na razie nie mamy pozwolenia na budowę.

Radny M. Pietras – modernizacja budynku podworskiego w Mokrsku 79.000 zł, czy to jest wykonane wszystko?

Wójt Gminy – w tej chwili tak.

Radny M. Pietras – na koniec roku w jakim procencie będzie wykonanie budżetu?

Skarbnik Gminy – zaryzykuję stwierdzić, że dochody mogą być wykonane w granicach ponad 100%, wydatki na pewno nie o te wydatki majątkowe, bo bieżące raczej będą oscylować w granicach 100%.

Radny M. Pietras – do końca roku możemy się spodziewać jeszcze jakichś zmian?

Skarbnik Gminy – nie, to już są ostatnie zmiany i te zmiany przewidują również takie kwoty, które muszą znaleźć się w budżecie, jeśli np. będzie faktura wystawiona w styczniu, a będzie dotyczyć grudnia. Płatność będzie w styczniu, ale dotyczy tego roku i środki na danym paragrafie muszą być jeszcze w roku tym, którego dotyczą.

Radny M. Pietras – ale wykonanie budżetu będzie w jakim procencie?

Skarbnik Gminy – ale dochodów czy wydatków? Po stronie dochodów, mówię że zaryzykuję stwierdzić, że będzie ponad 100%.

Radny M. Pietras – ale jeszcze pani nie wie dokładnie?

Skarbnik Gminy – nie, bo jeszcze się rok nie skończył.

Radny M. Leszczewski – 11.000 zł - zmniejszenie – czy to jest tylko opłata za wynajem tych pomieszczeń, czy to jest jeszcze opłata za ogrzewanie i wodę?

Skarbnik Gminy – to są same czynsze.

Radny M. Leszczewski – to jest 1 osoba taka uporczywa?

Skarbnik Gminy – różnie.

Wójt Gminy – to jest kwestia właśnie tego co możemy powiedzieć. Niekoniecznie dotyczy to jednego najemcy.

Sołtys T. Strózik – czy rozliczona jest remiza w Krzyworzece i czy jest możliwość odzyskania, bo wiem, że jakiś podatek będzie, żeby ten podatek przeszedł jednak na remizę?

Skarbnik Gminy – nie ma takiej możliwości rozliczenia tego podatku VAT, ponieważ podatek VAT jest rozliczany od wszystkich wpłat łącznie i my odprowadzamy od czynszu, od wody, od ścieków podatek VAT należny, a jeśli ten naliczony jest większy lub mniejszy, czyli albo my dopłacamy do Urzędu Skarbowego, albo zwracamy, a od roku 2017 zmienią się w ogóle zasady rozliczania podatku VAT i myślę, że nie będziemy mieć go w ogóle, ponieważ jest to centralizacja podatku VAT. Wszystkie jednostki będą rozliczne razem w gminie, wszystkie faktury szkoły, GOPS będą wystawiane na gminę, a odbiorca jako dana jednostka i będzie tam liczony współczynnik i prewspółczynnik i z tego co liczyłyśmy prowizorycznie wstępnie może to nie być nic.

Wójt Gminy – pani Skarbnik mówi o metodach księgowych. Po księgowemu licząc dochody i przychody, które są, to tak może być, że nie ma tego podatku i nie widać go. Fizycznie ten podatek wpisujemy do odzyskania, teraz pytanie, jak to ma być wykorzystane, to z powrotem wraca do budżetu. Wiadomo, że są rzeczy, na które wydajemy więcej, ale Państwo by chcieli, że jak były pieniądze sołeckie, to jeszcze raz je przerobić. Przyjdzie taki moment, że trzeba do utrzymania danego obiektu dołożyć, skądś te pieniądze trzeba brać. Pytanie, jeśli będzie potrzeba, żeby coś skończyć, Państwo będziecie chcieli, jak radni wyrażą na to zgodę, jak wiele jest takich propozycji, można dyskutować i oprócz sołeckich dokładać pieniądze gminne, bo tak się przecież przy niektórych inwestycjach dzieje, zresztą to pani słyszy.

Sołtys Z. Szkudlarek – wydatki majątkowe – interesuje mnie sprawa budowy drogi asfaltowej w m. Komorniki od drogi powiatowej do cmentarza, kwota 28.000 zł, czy środki te zostały już wykorzystane?

Skarbnik Gminy – na chwilę obecną nie.

Sołtys Z. Szkudlarek – ale do końca roku myślę, że będą.

Skarbnik Gminy – nie umiem tego powiedzieć.

Sołtys Z. Szkudlarek – budowa drogi Komorniki -Motyl, Komorniki-Lipie – jest kwota 40.000 zł, czy te środki też zostały wykorzystane?

Wójt Gminy – na dzień obecny jeszcze chyba wszystkie nie.

Skarbnik Gminy – wczoraj wpłynęły jakieś faktury, ale zapłacone nie są.

Sołtys Z. Szkudlarek – w pierwszej kwestii do cmentarza nie może pani określić, czy do końca roku będą?

Skarbnik Gminy - nie

Radny A. Szewczyk – środki na fundusz sołecki, a szczególnie zakup lamp, czy te lampy będą zakupione, czy coś się zmieniło od poprzedniej sesji?

Wójt Gminy – po interwencjach otrzymaliśmy umowy dzierżawy, które są zaproponowane w dwóch wersjach. Pierwsza, to jest typowa dzierżawa za powieszenie lampy na słupie, czyli już wiszącej lampy na słupie energetyki i to jest lampa nasza i tego dotyczy. Druga, to jest umowa z tym, że oprócz tego, że będą lampy, to jeszcze PGE robi nam konserwację we własnym zakresie, czyli ta firma, która u nas obsługuje oświetlenie uliczne, je reperuje, już ma nie działać, ale niestety nie mamy podanych kwot jakie będą od każdego słupa i zaproponowano jedną umowę jakby wzór jeden do wszystkich samorządów, ale nikt nie wie jaka będzie kwota i nie możemy się tego dowiedzieć. Możemy zaakceptować przepisy i wybrać sobie umowę, ale musimy je sprawdzić. Damy to do obrobienia prawnikowi, a jeśli chodzi o zaistniałą w tym momencie sytuację, to nie pozostaje nam nic innego jak zakupić te lampy, żeby w przyszłym roku zamontować, jak umowę podpiszemy.

Radny A. Szewczyk – i one do końca roku będą zakupione?

Wójt Gminy – my fizycznie chcemy je nabyć.

Radny A. Szewczyk – ale będą zakupione?

Skarbnik Gminy – ja nie wiem.

Radny A. Szewczyk – ale to jest fundusz sołecki.

Skarbnik Gminy – ja po prostu nie wiem, to są wszystko jedne pieniądze, czy one są sołeckie, czy inne.

Radny A. Szewczyk – ale mieliśmy zebrania, mieliśmy fundusz sołecki przeznaczony, przegłosowany przez radnych i do końca roku ten fundusz ma być rozliczony i co teraz? Pani mówi, że nie wie czy będzie zakupione?

Wójt Gminy – chcemy zakupić te lampy, a może się okazać, że nie wszystkie środki z funduszu sołeckiego będą rozliczone, bo nie wydaliśmy tych pieniędzy, bo np. nie mieliśmy w tym momencie w kasie, żeby za coś zapłacić i nie chcieliśmy czegoś nabyć. Może tak być.

Radny A. Szewczyk – co ja mam powiedzieć mieszkańcom, którzy przychodzą na zebrania wiejskie. Głosujemy nad czymś, bo są te pieniądze przeznaczone, jest wydzielony fundusz sołecki w budżecie i teraz się okazuje, że nie będzie tych lamp.

Wójt Gminy – ale pan nie słucha co ja mówię. Chcemy te lampy zakupić, żeby fizycznie były. Drugie pytanie, pan mówi czy będą wykorzystane, pani Skarbnik mówi, że mogą być niewykorzystane, bo np. nie wydamy wszystkich środków, bo nie będziemy mieli czym zapłacić. Może tak być. Są dwie różne rzeczy, ale ogólnie będziemy dążyli żeby to co w funduszu sołeckim dotyczy oświetlenia, było nabyte do założenia w przyszłym roku. Na razie nie mamy faktury, firma ma się teraz zorientować ile tych lamp będzie, to będzie się działo, jeszcze chwilę potrwa.

Radny G. Prygiel – jeżeli nie będzie zakładanym tych lamp, natomiast wejdzie kwestia tylko zakupu, to rozumiem, że będzie ich zakupione więcej, bo cały fundusz sołecki zostanie podzielony bez usługi, nie będzie usługi założenia tych lamp?

Wójt Gminy – z naszego punktu widzenia lepiej jest żebyśmy mieli zakupione lampy z tzw. usługą, bo pewne rzeczy związane z wysięgnikami muszą być dostosowane do każdego słupa. To nie jest tak, że to jest wszystko jednakowe.

Radny G. Prygiel – kupujemy to od LUMEN-u?

Wójt Gminy – chcemy kupić zarówno lampy jak i usługę od LUMEN-u, bo oni się tym zajmują. Jest kwestia wyboru, czy mamy kupić więcej lamp, ale w tym momencie nie będzie się zgadzać z tym co złożyliśmy jako wniosek do PGE.

Sołtys T. Strózik – czy projekt na naszą drogę dalej jest aktualny?

Wójt Gminy – wszystkie projekty, które mamy, mają być aktualizowane i pracownicy, którzy są w referacie mają nad tym czuwać, tak że ja nie mam informacji na dzień obecny, że któryś projekt jest nieważny.

Sołtys T. Strózik – kanalizacja na przyszły rok jest brana pod uwagę?

Wójt Gminy - w projekcie budżetu nie mamy wpisanego na dzień obecny żadnego zadania związanego z kanalizacją. Wynika to z tego, że mamy tyle środków ile mamy w danym momencie. Jeśli chodzi o kwestię co będziemy robić z kanalizacją, to dzisiaj tu będzie przedstawiony punkt dotyczący PROW-u i co będziemy w ramach tego zrobić, ale w PROW-ie nie będziemy działać w obszarze kanalizacji. Ostatnio na spotkaniu na Komitecie Monitorującym, na którym byłem i p. radna Siudy się o to pytała, podnosiłem, nie ja tylko, ale ja może najwięcej, że w najbliższym konkursie, który będzie w Regionalnym Programie Operacyjnym powinni zmienić, jeżeli chodzi o Łódzki Program tak zapisy, które by dopuszczały istniejącą naszą aglomerację do tego konkursu. Sami się w piersi uderzyli, że faktycznie te zapisy były takie co m.in. nam nie pozwalały w konkursie, który był wcześniej, startować. Chodzi o to, że aglomeracja powinna mieć na swoim obszarze określoną liczbę osób do określonej liczby wybudowanej sieci. Ten współczynnik powinien wynosić 120 osób na 1km. Aglomerację ograniczyliśmy do Mokrska i do Krzyworzeki, prawie całych. W ramach tej aglomeracji i to był punkt główny, kazano nam liczyć wg tej interpretacji, która była wcześniej, liczyć to co będziemy budować, a wiadomo że najwięcej osób na 1km jest w Mokrsku i ta sieć już została wybudowana, więc licząc samą Krzyworzekę jako nowe osoby, to 120 osób/km z Krajkowem już się mija. To jest jeden z punktów jak oni to będą liczyć, więc mówią, że się z tego wycofają, będą chcieli liczyć w ramach aglomeracji i to jest w ogóle punkt, który musi być zmieniony, ale już na poziomie krajowym, żeby była taka interpretacja, że liczymy to co jest w aglomeracji i nie interesuje nas ile zrobiono. Jak była aglomeracja, to znaczy że jest dobre. Punkt drugi też nas autował, to było liczenie kanalizacji podwójnie, czyli tak, w Krzyworzece ścieki spływają i wracają i nam kazali liczyć drugą rurę tłoczną też jako wybudowaną sieć i wtedy z 1 km robiły się 2 km. Teraz będą dążyć do tego, żeby to zmienić i może wtedy do RPO będziemy mogli złożyć wniosek. RPO będzie nie wcześniej jak od rok 2019.

Sołtys D. Komor – chciałam jeszcze wrócić do środków sołeckich, ponieważ moje sołectwo dało już przez 2 lata na lampy, żeby te pieniądze nie przepadły, bo jak ja ludziom się wytłumaczę z tego. Wszystkim obiecywałam, że będą lampy, głosowali za tym na zebraniach i to jeszcze przy powiatowej drodze, począwszy od Kośnika mają być zaczęte.

Wójt Gminy – jeszcze raz powtarzam, chcemy wydać, w tej chwili pani Skarbnik jeszcze nie ma i chcemy je wydać. Druga sprawa, żebyście Państwo mieli świadomość, nie wszystkie wydatki, które są wpisane, możemy zrealizować z różnych przyczyn. Może też dotyczyć to funduszu sołeckiego.

Radny M. Leszczewski – chciałbym wiedzieć jaki jest koszt założenia 1 lampy przez firmę LUMEN, a co PGE powiedziało. Każą coś podpisywać, ale w ciemno?

Wójt Gminy – PGE sugeruje w umowie, jest to fajnie określone, że z jednej strony weźcie nas, nie wiemy ile za to mamy płacić, a po drugie sugerujemy, że jak nas weźmiecie, to może zaczniemy wymieniać lampy na nasz koszt i o tyle lamp nie będziecie płacić dzierżawy i ja tego nie rozumiem, bo z jednej strony każą nam płacić za dzierżawę, a z drugiej strony oferują nam usługę teoretycznie z wymianą lamp i że niby za to nie płacimy. Dziwna jest ta umowa jako propozycja.

Radny M. Leszczewski – w LUMEN-ie jaki jest koszt założenia 1 lampy?

Wójt Gminy – waha się między 750 a 900 zł, wszystko zależy od wysięgnika.

Radny M. Pietras – a wymiana żarówki?

Wójt Gminy – też różnie. Większość usług, wymian żarówek, one są w ryczałcie, który płacimy co miesiąc. Może się zdarzyć, że oni na tym wyjdą bardziej na plus, a mogą mniej, bo to zależy od ilości awarii.

Radny G. Prygiel – niech pan mnie skoryguje, jeśli źle myślę, sprawa toczy się o to, kto ma przejąć konserwację i wymianę tych lamp między LUMEN a PGE?

Wójt Gminy – nie. PGE proponuje nam 2 rozwiązania. Pierwsze obowiązkowe, jeżeli wasza lampa wisi na naszym słupie, macie płacić nam dzierżawę. Nie określili jaka to dzierżawa. Punkt 2, sugerują że dla nas będzie korzystniejsze rozwiązanie jak ponownie wrócimy do tego, żeby PGE obsługiwało konserwację oświetlenia, ale to nie jest między LUMEN-em a PGE. Jako ciekawostka, my jako gm. Mokrsko ostatni od PGE odeszliśmy z wszystkich gmin, mimo że LUMEN istniał. Odeszliśmy i PGE u nas było najdłużej z wszystkich gmin w powiecie wieluńskim. Z drugiej strony oni proponują, nie wiemy jakie będą stawki i za ich obsługę za każdy punkt i sugerują nam, że nam się to będzie opłacać, ponieważ oni będą chcieli wprowadzić, słownie to jest powiedziane, wymianę tych lamp na własny koszt. To my się ich pytamy, czy my za te wymienione lampy na ich koszt będziemy płacić dzierżawę, czy nie i brak odpowiedzi.

Więcej zapytań i uwag nie było.

Przewodniczący Rady poprosił Komisję Uchwał i Wniosków o przedstawienie projektu uchwały (w załączeniu).

Rada Gminy podjęła uchwałę Nr XXVII/143/16 w sprawie zmian w budżecie Gminy Mokrsko na rok 2016 14 głosami „za” i 1 głosem „wstrzymującym się”.

Przewodniczący Rady ogłosił 5 minut przerwy.

Po przerwie.

**b) uchwalenia planu pracy Rady Gminy Mokrsko oraz zatwierdzenie planów pracy Komisji Rady Gminy na 2017 rok;**

Przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie opinii Komisji (w załączeniu).

Zapytań i uwag nie było.

Przewodniczący Rady poprosił Komisję Uchwał i Wniosków o przedstawienie projektu uchwały (w załączeniu).

Rada Gminy podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XXVII/144/16 w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Gminy Mokrsko oraz zatwierdzenie planów pracy Komisji Rady Gminy na 2017 rok.

**c) uchwalenia Statutu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mokrsku;**

Przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie opinii Komisji (w załączeniu).

Zapytań i uwag nie było.

Przewodniczący Rady poprosił Komisję Uchwał i Wniosków o przedstawienie projektu uchwały (w załączeniu).

Rada Gminy podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XXVII/145/16 w sprawie uchwalenia Statutu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mokrsku.

**d)** **rozpatrzenia skargi na działalność Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mokrsku;**

Przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie opinii Komisji (w załączeniu).

*Dyskusja:*

Przewodniczący Rady odczytał opinię Wójta Gminy (w załączeniu).

Pan R. B. – to jest jak bardzo byłem niemiły, mój wniosek: *„Uprzejmie proszę o wydanie protokołu z kontroli problemowej z dnia 18 października”* i ten początek pani kierownik uznaje za moje niemiłe zachowanie. Skoro uprzejmie proszę, to jest niemiłe zachowanie, ok. Kolejna rzecz, pani kierownik zaznacza, że było w trakcie sporządzanie protokołu i bardzo chętnie by mi wydała, a więc mam pismo od pani kierownik ,w którym pisze, że: „*W związku z pana pismem z dnia 20 października 2016 r. GOPS w Mokrsku informuje, że art. 73 KPA nie ma w niniejszej sprawie zastosowania, ponieważ nie toczy się w tej sprawie postępowanie administracyjne”*. Wszyscy wiemy, nie musi się toczyć. „*Udostępnienie żądanego dokumentu nie jest możliwe na podstawie art. 19 ust. 2 pkt 5 ustawy o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 r.*” Na co za chwilę dostaję pismo, protokół, pewnie dzięki uprzejmości pana Wójta, który zechciał przyjąć mój wniosek o wydanie protokołu z kontroli. Co do tego kto był niemiły i kto był przemęczony. Każdy człowiek ma prawo być przemęczony, to wtedy albo przekazuje sprawę swojemu zastępcy, idzie się napić kawy, przewietrzyć, odpocząć, położyć, cokolwiek, bądź idzie na urlop, chorobowe, cokolwiek, ale nie żeby petentowi pierwszemu lepszemu, już nie chodzi o mnie, ale o każdego jednego następnego, który podejdzie, powiedzieć po wcześniejszym przeczytaniu, oczywiście to jest słowo przeciwko słowu, czyli moje słowo przeciwko paniom, które tam siedziały i to słyszały i które z pewnością tego nie potwierdzą, na moją prośbę o wydanie, pani wzięła mój wniosek, dokładnie ten, przeczytała go ładnie, po czym rzuciła na stół i wyszła do swojego gabinetu. Więc ja grzecznie się wróciłem, w pierwszych słowach poprosiłem, czy mogę nagrać dalszy ciąg naszej rozmowy, żeby była jasność. Pani powiedziała nie, ok uszanowałem. Po czym pani spytałem się jeszcze raz o wydanie tego protokołu, po czym pani kierownik Gardyan mówi do mnie, ale jakie pismo, ja nic nie widziałam, ja nic nie czytałam, ja nie miałam okularów założonych. Chwileczkę, nie wiem, czy składkę zrobimy? Dziękuję.

Sołtys Z. Szkudlarek – wiecie, że za bardzo nie lubię chwalić urzędników, to jest moja zasada, bo każdy musi odpowiadać za to, do czego jest powołany, ale miałem kilka razy styczność z panią Gardyan i chciałbym, żeby każda osoba zachowywała się tak jak ona w stosunku do mnie. Miałem problemy, bo mam mieszkańców, którzy potrzebują opieki, pomocy. Zwracałem się do p. Gardyan, przedstawiałem sprawę. Sprawy były praktycznie natychmiast załatwiane. Przychodziłem już w krytycznych sytuacjach, gdzie np. mróz przychodził, a mieszkaniec nie miał opału, bardzo mi się to podobało. Nie wiem jak inne osoby, ale ja mając naprawdę raz, dwa razy z p. Gardyan do czynienia, miałem bardzo dobre wrażenie. Tyle mogę powiedzieć. Chciałbym, żeby każda osoba tak podchodziła do spraw.

Radna G. Siudy – nie wiem jak było, natomiast z p. Jolą miałam raz jedyny do czynienia i po rozmowie interwencja była natychmiastowa, więc do p. Gardyan też nie mam zastrzeżeń ze swojej strony.

Radna B. Cichosz – mam pytanie, jakie będą konsekwencje, jeśli ta skarga zostanie uznana za zasadną względem pani kierownik?

Sekretarz Gminy – już po wpłynięciu tej skargi p. Wójt przeprowadził rozmowę z p, Gardyan, upomniał, że tak nie należy postępować, że tutaj złamała przepisy. Forma ustna upomnienia już została zastosowana. Być może, że jeszcze p. Wójt coś rozważa. Na ten moment takie działania zostały podjęte, była rozmowa i było upomnienie ustne, żeby w przyszłości do takich sytuacji nie dochodziło, że nie potwierdza się interesantowi przyjęcia wniosku, z jakich przepisów wynika i zostało to wszystko omówione, pani kierownik była na takiej rozmowie.

Radna B. Cichosz – muszę się tutaj przychylić do głosów Państwa. Osobiście też miałam doświadczenia, bo mam taka sąsiadkę z trudną sytuację i tam jest bardzo duże zainteresowanie, osobiście nawet ze strony pani kierownik. Trudno uwierzyć w taką sytuację, być może, wręcz jestem przekonana, że była to incydentalna sytuacja, zbieg nieprzychylnych okoliczności, ze względu pana rozumiem, że duże emocje, bo kwestia dotyczyła dziecka i bardzo niedobrze, że to się do tego stopnia nakręciło, ale myślę, że jeśli chodzi o panią kierownik, to naprawdę dobrze spełnia swoje obowiązki.

Sołtys D. Komor – też chciałam potwierdzić, zgłaszałam kilka razy, a na moim sołectwie takie trudności były z ludźmi i zaraz była interwencja i mam wielkie zaufanie do p. Gardyan. Zawsze wszystko było załatwione do końca.

Radna E. Wyrembak – co do fachowości i sposobu załatwiania spraw, nie mamy wątpliwości, że są zawsze zrobione bardzo dobrze, natomiast pana skarga przez Komisję Rewizyjną została uznana za zasadną, bo pewne przepisy KPA zostały złamane i rozumiem, że pana roszczenie w tym momencie jest zaspokojone. Pan złożył skargę, Komisja uznała, p. Wójt również uznał, że pewne przepisy KPA zostały złamane i myślę, że nie ma sensu dalej roztrząsać sprawy, bo zgodnie z pana wnioskiem p. Wójt również zastosował jakieś sankcje w stosunku do pracownika.

Sołtys K. Kowalska – też chciałam powiedzieć, podobnie jak inni. Mam bardzo często kontakt z panią Gardyan, widzę jej całkowite zaangażowanie, jeśli chodzi o podopiecznych, o ludzi potrzebujących pomocy, stara się jak może, czasami nawet ponad swoje siły.

Pan R. B. – rozumiem Państwa całkowicie i pewnie byłbym w stanie się z Wami wszystkimi zgodzić, że p. Gardyan sumiennie i bardzo dobrze wykonuje swoje zadania i pewnie jest tak w rzeczywistości, że pomaga własnymi rękoma, nie tylko narzędziami, które ma z Urzędu, ale nie mówimy tutaj o całości pani pracy. Mówimy tu właśnie, jak już zostało tu zaznaczone, o tym jednym incydencie. Wy jesteście wszyscy tutaj z okolic z gminy, ja przyjechałem z zewnątrz, chciałem tylko poprosić o jeden papierek. Chciałem usłyszeć bądź dostanę, jeżeli nie dostanę, to dlaczego, bo takie słowa padły. Żebym tylko to miał, grzecznie poprosiłem i naprawdę, jeżeli ktoś ma gorszy dzień, to petent chyba nie jest osobą, na której należy się wyżywać. Ja wiem, że pani wspomniała, czy jestem zaspokojony. Owszem, bo mi nie chodzi tutaj o jakiekolwiek ukaranie pani Gardyan, mi chodzi, aby nie było następstw, bo przyjdzie ktoś inny, który powie, no dobrze zostałem źle potraktowany, w porządku i nie ruszy tego dalej. Ja nie pozwoliłem sobie na to, żeby zostać tak potraktowanym. Nie wiem czy to jest temat rozmowy i czy będę mógł, bo związane jest z Ośrodkiem Pomocy Społecznej i z protokołem jaki dostałem.

Przewodniczący Rady – dotyczy skargi?

Pan R. B. – tak, dotyczy skargi. Miałbym pytanie do Państwa troszkę dziwne, czy napalone w piecu a ciepło w domu to jest to samo, czy jest różnica?

Głosy z sali – oczywiście, że jest różnica.

Pan R. B. – na mój zarzut po rozmowie telefonicznej z dzieckiem, że dziecko siedzi w kurtce, w której wróciło ze szkoły i to była kurtka, bo żona potwierdziła, to później telefonicznie, na mój wniosek o sprawdzenie, że dziecko ma zimno w domu, na co dostałem odpowiedź: *„Było napalone*”. Dla mnie jest to źle sporządzony protokół, przynajmniej jaki do mnie trafił, zważywszy że nie ma też godziny sprawdzenia. Mogły upłynąć 3 godziny od momentu mojego zgłoszenia i rozmowy z córką, a wizyty kogoś z Ośrodka Pomocy Społecznej.

Więcej zapytań i uwag nie było.

Przewodniczący Rady poprosił Komisję Uchwał i Wniosków o przedstawienie projektu uchwały (w załączeniu).

Rada Gminy podjęła uchwałę Nr XXVII/146/16 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mokrsku 9 głosami „za”, 3 głosami „przeciw” i 3 głosami „wstrzymującymi się”.

Pani J. Gardyan – bardzo dziękuję za miłe słowa.

**P u n k t 7**

**Informacja odnośnie konkursu w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich**

**2014 - 2020 na operacje typu „Gospodarka wodno-ściekowa”**

Głos zabrał pan Paweł Antoniewicz

W ramach PROW został ogłoszony konkurs na gospodarkę wodno-ściekową i jak Państwo otrzymali w informacji, termin składania wniosków jest do 5 stycznia i przy całej wielkości zadań związanych z gospodarką wodno-ściekowa zapisy w PROW-ie bardzo wiele z tych rzeczy nam wyłączają. Wyłączają nam przede wszystkim z uwagi na aglomerację, bo ta mapka aglomeracji, którą Państwo dostali, widać że kanalizacja na Korei jest w obszarze aglomeracji, stacja uzdatniania wody w Mokrsku również, czy oczyszczalnia w Mokrsku, więc zostaje nam tak naprawdę 1 rzecz, z którą możemy startować do tego konkursu. To jest właśnie SUW w Ożarowie i tak jak Państwu przedstawiałem w informacji, jeśli chodzi o wartości kosztorysowe, które są tutaj podane, dla całości tej operacji dokumentacja techniczna i wartość kosztorysowa robót wynosi ogółem 2.188.340,94 zł brutto, przy czym w ramach całego konkursu VAT jest kosztem kwalifikowanym. W ramach tych robót, które przewiduje przebudowa SUW w Ożarowie, mamy właśnie przebudowę budynku SUW, wykonanie nowych fundamentów, tak jak jest w informacji określone. Nie wiem jakie Państwa jeszcze informacje odnośnie tego konkursu interesują i w czym mogę być dla Państwa pomocny.

Radny G. Prygiel – będzie wpisane w wydatki majątkowe?

Wójt Gminy – w Wieloletnią Prognozę Finansową.

Radny G. Prygiel – ale w wydatki majątkowe?

Wójt Gminy – tak.

Radny G. Prygiel – jeżeli pan się powołał też na WPF, to tam mamy 1 mln zł na wydatki majątkowe na ten rok zaplanowane.

Pan P. Antoniewicz – to jest planowane na 2018 rok.

Radny G. Prygiel – źródło finansowania, jeśli można byłoby prosić panie Wójcie.

Wójt Gminy – w ramach PROW możemy otrzymać dofinansowanie, są to środki unijne. Pozostała kwota powinna być wygospodarowana z naszego budżetu. Jeżeli będą możliwe, to środki z tego co mamy dochody, jeśli braknie, to oczywiście będzie pisany kredyt. Pytanie, czy uda nam się uzyskać dofinansowanie, bo to po pierwsze jest konkurs. Po drugie, tą kwotę, którą dopiero jesteśmy w stanie pozyskać z konkursu, możemy wpisać po podpisaniu umowy i ona też zmienia wszystkie wyznaczniki w kolejnych latach. Jest jeszcze pytanie, na które też nie znamy odpowiedzi, czy w momencie kiedy będzie to zadanie do realizacji, to budżet będzie w stanie takie zadanie przyjąć, bo to co roku się zmienia. Niemalże co sesja wprowadzamy zmiany, są jakieś nowości, które rzutują na możliwości budżetowe gminy.

Radny G. Prygiel – czyli to jest na 2018 r., tu mamy planowany termin zakończenia 2019. To który rok?

Pan P. Antoniewicz – to moja pomyłka, 2019 r.

Radny G. Prygiel – i tam jest 1 mln zł na wydatki majątkowe, natomiast my tutaj planujemy 2 mln zł.

Wójt Gminy – w momencie kiedy podpiszemy umowę, ta kwota musi się zmienić.

Radny G. Prygiel – w Prognozie?

Wójt Gminy – tak. Ta Prognoza może się zmienić z sesji na sesję, za każdym razem kiedy mamy zmiany WPF i wpływają na to nie tylko rzeczy, które mamy w budżecie - nasze dochody, to co otrzymamy. To jest cały czas płynne. Pytanie w ogóle czy chcemy startować, możecie Państwo powiedzieć, żebyśmy sobie odpuścili, nie ma problemu.

Radny G. Prygiel – to sposób finansowania jest w taki, że my najpierw wykładamy całość, później dostajemy zwrot?

Wójt Gminy – w PROW-ie na dzień obecny było tak, że wydawaliśmy pieniądze i otrzymywaliśmy środki, z tym że można było się posiłkować pożyczką w Banku Gospodarstwa Krajowego i to jest to jak słynne w kampanii wyborczej było, jak to się stało, że gmina 3 mln zł odzyskała. Otrzymujemy pożyczkę w momencie kiedy otrzymamy finansowanie, te pieniądze wpływają do BGK i to pozostałe koszty my wtedy spłacamy. Pytanie, czy tak będzie, nie jestem w stanie określić. Na razie się mówi, że tak będzie. Już prawie wychodzi na to, że tak jak w przypadku budowy kanalizacji w Krzyworzece, oczyszczalnie przydomowe kiedy mieliśmy dodatkowe pieniądze z WFOŚ jako dotacja, prawdopodobnie Fundusz tego w tym momencie nie wesprze, tak jak w kanalizacji budowanej w latach 2012-2014.

Radny M. Leszczewski – tutaj wychodzi na to, że będzie przebudowana sama SUW tj. nitek wodociągu?

Wójt Gminy – tak.

Radny M. Leszczewski – niedawno był w Ożarowie wymieniany zbiornik i ten zbiornik był stalowy, bo jest napisane: *wymiana jednego zbiornika.*

Wójt Gminy – tam są dwa, jeden dziurawy wymieniliśmy.

Radny M. Leszczewski – czyli drugi zostaje.

Wójt Gminy – mamy też taką sprawę do przemyślenia i przeanalizowania. Wcześniej zadała pytanie pani Teresa Strózik, odnośnie jak z kanalizacją może być. PROW, tak jak tutaj p. Antoniewicz powiedział, wyklucza się wzajemnie z RPO, czyli z aglomeracją. W momencie kiedy nie byłoby tej aglomeracji, zlikwidowalibyśmy ją całkowicie, to do PROW moglibyśmy złożyć cały wniosek, z tym że na dzień obecny to jest kolejny taki przepis, który chyba będzie zmieniony Można złożyć maksymalny wniosek od kwoty 3,2 mln zł, bo jeśli złożyłoby się więcej, to ten wniosek od razu by odrzucili. Na mniejszą kwotę łącznego dążenia dofinansowania można złożyć. Prawdopodobnie kwota ostateczna, jeśli podpisze się umowę z wykonawcą, będzie różna od tej kwoty, nie można w tej chwili zagwarantować, że to będzie w dół jak kiedyś było bardzo znacznie, może się okazać, że to będzie kwota równa może nawet więcej od obecnego kosztorysu. Dwa lata to jednak sporo czasu. Wracając do aglomeracji, w ramach spotkania na Komitecie Monitorującym już pani Skrzydlewska cały czas mówi, że jak Wójt z Mokrska, to zaraz kanalizacja będzie. Są zapisy dla nas niekorzystne, o których tutaj mówiłem, czyli kwestia tego jak budujemy nowe, to ma być tych 120, a nie w ramach aglomeracji i liczenie podwójnie nitek grawitacyjnych plus tłocznych. Jeżeli by udało się to zmienić i ewentualnie samo wyliczanie pewnych rzeczy, że np. nie liczą 120 podwójnie na kanalizacji grawitacyjnej i tłocznej, to może w naborze, który ma być w przyszłym kwartale, tak jest przynajmniej napisane, przyszłego roku można by spróbować to RPO też rozważyć do realizacji. Ogólnie kanalizacja w RPO miała być rozliczna do roku 2018, w tej chwili wychodzi na to, że nowe zadania będą do 2023 r. rozliczane, czyli teoretycznie można by później występować i dofinansowania w kolejnych latach uzyskując, takie zadanie zrealizować. Pytanie jak będzie, to się dopiero okaże.

Radny G. Majtyka – myślę, że powinien pan zapytać o zmiany zasad tj. liczenie podwójnej długości budowanej kanalizacji tłocznej i grawitacyjnej. To jest spowodowane nie tym, że tak chcemy budować, tylko tak nas zmusza ukształtowanie terenu, że najpierw jest grawitacyjna, wlewa się w najniższy punkt i to tłoczymy. To wynika z technologii.

Wójt Gminy – ja wiem, tylko wszystko zależy od tego, jak to jest liczone. My liczyliśmy aglomerację do kilometrów i nam wyszła taka aglomeracja, a w momencie jak były sprawdzane wnioski i m.in. chyba Wierzchlas z Białą na tym polegli, nasi zinterpretowali tak, że liczą podwójnie i w tym momencie wnioski były niezasadne. Jeżeli będzie interpretacja i przepisy do tego zmienione w wyższym poziomie, że aglomeracja jest święta i co budujemy w aglomeracji, choćby nawet metr kanalizacji, to jest dobrze, ale na razie Łódzkie jest najbardziej restrykcyjne. Tak wychodzi.

Radny G. Prygiel – oferta brzmi zachęcająco, duże dofinansowanie, natomiast kwestia, czy nas na to stać. Według mnie nie. Na większe inwestycje powinniśmy się wstrzymać. Tu trzeba naprawdę troszeczkę zacisnąć pasa i zdecydowanie skupić się na tym, żeby nie było tak jak w tym roku, że 1 mln kredytu przesunął nam spłatę pozostałych, bo to był główny czynnik w całym wzorze, który przesunął nam do 2028 r. spłatę długu. Niech p. Skarbnik mi powie, co miało decydujący wpływ na to, że spłata rat i termin ich przesunął się tak daleko w czasie, bo wychodzi na to, że będą spłacać może nasze wnuki.

Skarbnik Gminy – myślę, że wzrost wydatków bieżących do uzyskanych dochodów bieżących i wskaźniki oczywiście poszły jeszcze po wprowadzeniu kwoty 500+, to są jednak duże kwoty do budżetu, które też mają odzwierciedlenia na wskaźnik spłaty.

Radny G. Prygiel – czyli wcześniej tych zmian nie było? Bo tam 27 sierpnia jeszcze była Prognoza, która przewiduje, że będziemy spłacać do 2023 r., a teraz mamy 2028 r., więc w tym czasie się tak nagle zmieniły te dane?

Skarbnik Gminy – tak, ponieważ cały czas były zmiany w budżecie, dotacja wpłynęła, teraz jeszcze mieliśmy wzrost tej dotacji o 400.000 zł, co zostało wprowadzone zarządzeniem Wójta, żeby zostały te wydatki wydatkowane, ale powiem jeszcze, że może ta WPF może ulec zmianie po wprowadzeniu wykonania budżetu za rok 2016. Też może ulec zmianie, chociaż nie przewiduję, ponieważ wydatki bieżące u nas idą w bardzo szybkim tempie.

Radny G. Prygiel – właśnie o to mi chodziło, czy nas stać w ogóle na jakieś większe inwestycje? Pan Wójt zawsze powie, że w razie czego taczka i do banku po pieniądze. Tak to będzie załatwiane.

Wójt Gminy – to Państwo zdecydujecie.

Radny G. Prygiel – ale pan tak będzie motywował, żeby jednak zastanowić się nad takimi inwestycjami.

Wójt Gminy – ja to powtarzam i tłumaczę. To nie jest tak, że żadna gmina nie chce spłacać kredytów, tak jak to zostało ustalone, ale wprowadzając te wskaźniki, które mówią o tym, że do relacji długu, dochodów bieżących, wydatków bieżących, wydatków majątkowych oblicza się współczynnik korelacyjny, który mówi o tym ile możemy w danym roku spłacić. Na początku roku możemy spłacić 400, w środku roku możemy spłacić 500, a na koniec roku wyjdzie, że znowu spłacimy 400, bo np. wprowadzony został program 500+ i to powoduje, że my musimy z bankami niestety rozmawiać o tym, żeby przedłużyć harmonogram spłat, żeby on odpowiadał temu, co wychodzi we współczynniku, ale to jest współczynnik bardzo zmienny i to jest niekorzystne dla wszystkich samorządów i samorządy na poziomie Komisji wspólnej tak jak jesteśmy w Związku Gmin Wiejskich i Miejskich, wszyscy protestują, żeby to zmienić, żeby przywróci tą zasadę, która była wcześniej, czyli co mamy to spłacamy, jeżeli chcemy zaciągamy zobowiązanie, jeżeli oczywiście odpowiadają kolejnym przepisom, które musiałyby być, a to zostało zachwiane i to jest nasz problem. Raz możemy spłacić 400, na koniec 700, albo odwrotnie, możemy spłacić 700, płacimy 400. Co ciekawe, gdybyśmy spłacili wcześniej 700, a potem wyjdzie, że mamy spłacić 400, to od razu dyscyplina finansów, bo nie powinniśmy tego zrobić. To jest problem, który jest ciężko przezwyciężyć. Teraz kwestia tego, czy my coś mamy robić, czy nie. Panie radny, nikt z nas tutaj jak jesteśmy wybrani przez społeczności, nie zobligował nas do tego, żebyśmy nie robili rzeczy pozytywnych i dobrych. Kwestia remontów SUW jest rzeczą, którą musimy zrobić w najbliższym czasie. Pytanie, czy zrobimy to za własne środki finansowe czy za jakieś dofinansowanie jest uzależnione od tego, czy to dofinansowanie jesteśmy w stanie pozyskać i czy w ogóle będzie źródło, do którego coś złożymy. Składając, licząc na to, że dofinansowanie otrzymamy i podpiszemy umowę, to nawet wtedy jeszcze to nie decyduje o tym, czy my to zadanie wykonamy, bo jak pan powiedział, może trzeba iść z taczką po pieniądze do banku, ale to radni decydują. Może to jeszcze za pana kadencji, może za nowej rady, ale taki będą mieli wybór. Lepszy? Lepiej z czegoś zrezygnować, niż się starać, czego potem już nie będzie, bo tych środków może nie być. Druga sprawa, mamy przykład szkoły w Mokrsku. Czekaliśmy dosyć długo, bo liczyliśmy na to, że dofinansowania będą na szkoły, na termomodernizację okazało się, że nie było i teraz robimy w większości za własne pieniądze. Pożyczkę trzeba spłacić, dotacja stanowi ok. 1/3 nawet niecałej inwestycji, reszta to nasze pieniądze, to co pan powiedział, trzeba iść do banku i przywieźć w taczce i mamy kwestię wyboru. Państwo macie ten wybór.

Radny G. Prygiel – to, że był podjęty ten kredyt, to nie ma wpływu w tych wskaźnikach, on całkowicie nie miał żadnego wpływu?

Wójt Gminy – myśleniem w specyfikacji było, że jest …

Radny G. Prygiel – myślę, że każdy wie jak sytuacja wygląda, czy będziemy się starać. Czy będzie dzisiaj głosowanie?

Przewodniczący Rady – nie będzie żadnego głosowania, to jest tylko informacja.

Pan P. Antoniewicz – skoro Państwo nie będziecie nad tym głosowali, bo termin składania wniosków jest do 5 stycznia.

Wójt Gminy – jeżeli Państwo nie chcecie tego, to możecie takie głosowanie przeprowadzić. My jako Urząd Gminy chcemy taki wniosek złożyć, więc to jest między Państwem dyskusja.

Przewodniczący Rady – ale zrezygnować możemy w każdej chwili.

Wójt Gminy – zgadza się.

Radny G. Majtyka – może przegłosować to?

Przewodniczący Rady – ale po co mamy głosować, jak Urząd Gminy składa wniosek. My ewentualnie nie poprzemy tego później, gdyby się coś zadziało.

Więcej zapytań i uwag nie było.

**P u n k t 8**

**Informacja z realizacji wniosków z zebrań wiejskich**

Przewodniczący Rady – wszyscy radni i sołtysi otrzymali informację i zapraszam do dyskusji.

Radna B. Cichosz – chciałam zapytać o Mokrsko I, o te prace, które nie zostały wykonane przy budynku dworskim. Chodzi o odwodnienie, bo ono nie zostało wykonane i drobne prace w środku, kwestia malowania. Już nie mówię o remoncie. Konkretnie chodzi mi o pkt 6 i 8. One w tym roku już wykonane nie zostaną?

Wójt Gminy – raczej nie, choć z punktu widzenia budynku podworskiego w tej chwili jest zatrudniona osoba z Urzędu Pracy, która docelowo ma być osobą, która będzie m.in. dbała o zieleń na terenie gminy, bo od momentu kiedy mamy pierwszą klasę w Mokrsku, musi bus wozić te dzieci. Osoba, która przedtem się tym zajmowała, jest oddelegowana jako główna osoba do wożenia tych dzieci. Być może jeżeli będzie czas i środki, takie remonty drobne będą trwały, ale grubszych na dzień obecny ze środków gminy nie przewidujmy. W przyszłym roku macie Państwo propozycje co jest w budżecie. W tych kwotach się będziemy mieścić, nie ma wpisanego dużego remontu na tym obiekcie na dzień obecny.

Radny G. Majtyka – z Ożarowa - *nadać honorowe Obywatelstwo Gminy Mokrsko panu Marianowi Zadwornemu*, to jest wniosek zebrania oraz honorową odznakę zasłużony dla rolnictwa. Kiedy to będzie wykonane? Następne – *wybudowanie drogi do szkoły w Ożarowie z parkingiem*. Kiedy to będzie skończone? To były środki z funduszu sołeckiego przeznaczone na to i to jest wykonane nie w całości. Jak jestem przy głosie, to wniosek taki, odtworzyć granice drogi na Towarzystwo. Od iluś lat powtarza się ten wniosek co roku. Cały czas jest ponawiany ten wniosek. Należałoby wyznaczyć tą drogę, bo ścieżka się zrobiła.

Wójt Gminy – jeżeli chodzi o pkt. 1, ma pan odpowiedź. Kwestię Honorowego Obywatelstwa możemy rozważać na poziomie Rady. Jeśli Państwo chcecie, to powinien być wniosek nie jeden tylko.

Radny G. Majtyka – wniosek był przygotowany.

Wójt Gminy – ale wnioskodawcą kto będzie? Urząd Gminy, czy te osoby, które o tym mówiły? Nic nie dostaliśmy na temat tej osoby.

Radny G. Majtyka – trzeba było powiedzieć, że trzeba przygotować wniosek.

Wójt Gminy – jeżeli chodzi o honorowe obywatelstwo, możemy rozważyć. W tej chwili zrobimy, żeby nie było, że ktoś czegoś nie zrobił, będzie wysłane zapytanie do wszystkich sołtysów, do Państwa do informacji, jeżeli są osoby, które Państwo chcecie przedstawić do takiego odznaczenia, to prosimy złożyć po prostu odpowiedni dokument z opisem i uzasadnieniem. Jeśli chodzi o rolnictwo, niestety dożynki nie odbyły się w tym roku, a Ministerstwo ogólnie mówi o tym, że na takiej uroczystości medale czy odznaki powinny być wręczone. Jeśli chodzi o drogę, wiem że Państwo przeznaczyliście środki finansowe przy szkole na to, ale to nie były środki wystarczające na zrealizowanie całego zadania. Jeżeli chodzi o parking, myślę że w kwotach, które mamy na prace remontowe, uda się ten parking wykonać. Kwestia tego, co jeszcze w budżecie w szkołę będzie można oddelegować. Jeśli chodzi o Towarzystwo, jest to rzecz bardziej skomplikowana, bo możemy wyznaczyć sobie drogę jako drogę i ją wyznaczymy. Potem się okaże, że przy tej drodze trzeba wykonać na nowo, posadzić tor tej drogi, czyli wtedy trzeba by wysypać sporo kamienia, tłucznia, zbudować tą drogę.

Radny G. Majtyka – będziemy chociaż wiedzieć, bo nikt nie wie jak ta droga ma iść.

Wójt Gminy – Państwo wtedy będziecie mieli wniosek dalszy, bo słupki można nabić, ale potem trzeba to wykorzystać, bo nagle się okaże, że tą drogę mamy całkowicie do poprawy. Jeśli Państwo wnioskujecie, możemy spróbować, tylko na końcu zrobi się z tego inwestycja budowy drogi.

Sołtys Z. Szkudlarek – dopowiem do tego wniosku, bo myślę że o tą samą osobę nam chodzi tj. p. Zadwornego Mariana. Kwestie są już poczynione, cały życiorys spisany, próbowałem już p. Ani dostarczyć to. Dzisiaj tego nie mam, ale jutro pani złożę to na ręce.

Radna G. Siudy – chodzi mi o pkt. 2 Krzyworzeka I - o ustawienie znaku, pismo poszło do Powiatu i chciałam się spytać, czy coś odpowiedzieli. Dalej ta naprawa dziury w nawierzchni na placu zabaw. Nie ma tutaj odpowiedzi, czy zostało zrobione czy nie. Wiemy, że nie zostało zrobione.

Radny G. Majtyka – trzeba zadeklarować...

Radna G. Siudy - panie Przewodniczący, proszę zwrócić panu radnemu Majtyce, żeby nie przerywał. Nie dostał głosu, ja jestem przy głosie.

Przewodniczący Rady – panie Majtyka, proszę nie przerywać pani radnej Siudy. Proszę się dać swobodnie wypowiedzieć pani radnej.

Radna G. Siudy – już ostatnio o tym mówiłam, teraz z powrotem to samo. Jeszcze chciałam zapytać o wysypanie placu przy cmentarzu. Nie wykonano, ale dlaczego, czy to my musimy zapłacić?

Wójt Gminy – to nie jest nasz teren.

Radna G. Siudy – wiem. Czy my musimy za to zapłacić?

Wójt Gminy – ale za co?

Radna G. Siudy – za wysypanie, żeby było.

Wójt Gminy – to nie jest nasz plac i nie możemy na to wydawać pieniędzy.

Sołtys T. Strózik – rozmawiałam z panem Bartelą, czy byłby w stanie nam żużel z kotłowni dać, żebyśmy to rozsypali. Nie wiem, czy tak można.

Wójt Gminy – w planie, czy w studium mamy zaznaczony ten teren pod to, żeby zrobić faktycznie parking. Koncepcja takiego parkingu na tym terenie wzdłuż cmentarza była przygotowana, ale ten grunt musi być nasz i do tego trzeba móc zrobić z tego parking. Tak samo jest przed kościołem. Co do studium, mamy to uchwalone, co do zmian w planie, mieliśmy podjętą uchwałę, ale po analizie kosztów związanych z tym ile by kosztował nowy plan, pan urbanista przedstawił taką propozycję, żeby wycofać się z odralniania gruntów, które są klasy III. Wtedy musielibyśmy spore koszty ponieść. Myślę, że w styczniu ponownie wrócimy do planu i będziemy starali się go w miarę szybko zrealizować, już nie czekając na inny czas. Po dłuższej dyskusji i szukaniu różnych tematów związanych z największym problemem, który jest u nas w gminie, czyli kwestie spadku dachów, okazuje się, że Nadzór, Wojewoda jest w stanie zaakceptować zmianę planu ogólnie opisową. Być może uda się wprowadzić uchwałą Rady Gminy zmiany planu dotyczące kątów dachu i nachylenia, bo część z budową w granicy jest problem, jest prawo budowlane, ale taka rzecz zaczęła w Nadzorze przechodzić. Byłyby wtedy 2 uchwały, jedna dotycząca zmiany planu konkretnie do działek z wyrzuceniem części, które chcieliśmy zrobić, głównie chodzi o Krzyworzekę. Tam jest trochę gruntów III klasy, plus drugi. Pojawiałaby się uchwała dotycząca zmian zapisów w samym planie, czyli zmieniamy zapisy niekorzystne na dzień obecny dla mieszkańców.

Radny A. Szewczyk – często przez mieszkańców jest podnoszona kwestia remontów chodników w centrum miejscowości. Kiedy będzie podjęty ten temat? Własnymi siłami moim zdaniem można by było to zrobić. To już od kilku lat jest podnoszone.

Wójt Gminy – my na pewno możemy wiele rzeczy zrobić własnymi siłami, tylko oprócz tego, że mamy iluś pracowników, to musimy mieć dla nich materiał, musimy im dać paliwo i to też kosztuje. Do tego nasi pracownicy, jeśli jeżdżą na sprzęcie, to raczej powinni jeździć na sprzęcie, a nie do końca tylko oni kładą te płytki. Z Państwa strony też jest jakby możliwość, macie środki z funduszu sołeckiego. Jeśli dacie na chodnik, to my jesteśmy w stanie to albo wymienić, albo znaleźć firmę, która to będzie robić sukcesywnie. Trzeba mieć na ludzi, którzy są, a oni i tak mają roboty dużo i do tego jeszcze na materiał. Ważną też rzeczą jest to, że roboty publiczne na dzień obecny zaczynają być bardzo mało opłacalne, bo te osoby musimy zatrudniać w dłuższej perspektywie czasu, de facto już nie mamy takich dofinansowań jak było. Jeszcze jesteśmy obłożeni różnymi innymi parapracowymi dodatkami. Mieli tu Państwo np. zakładowy fundusz świadczeń socjalnych, że musimy przez zatrudnianie tych osób w dłuższej perspektywie do tego funduszu dokładać. Często jest tak, że ktoś mówi, że to są pracownicy publiczni. W tej chwili mamy sporą grupę osób, które są tzw. skazańcami, więc trzeba to rozróżnić.

Radny G. Majtyka - ale ludzie nie wiedzą, myślą że to są pracownicy gminy.

Wójt Gminy – pan dyrektor mówiąc o lotnych nauczycielach, zasugerował wtedy mi, że pomyślałem, że może tych pracowników jakoś oznaczyć, tak by chyba trzeba było zrobić. Część osób ma do Urzędu Gminy pretensje, że to są osoby u nas pracujące, nie mówimy, że nie, ale one pracują w zupełnie innym zakresie i zdarza się, że te osoby do odpracowania niestety nie wywiązują się z tych obowiązków, które my im nakładamy i my wtedy piszemy, że zadanie nie wykonali.

Przewodniczący Rady – proszę powtórzyć pytanie do p. Gmur.

Radna G. Siudy – chodzi mi o pkt 2 Krzyworzeka I - o ustawienie znaku, pismo poszło do Powiatu. Chciałam zapytać, czy jest odpowiedź o ustawienie ograniczenia prędkości.

Pani A. Gmur – muszę zajrzeć, bo nie wiedziałem o co będę pytany, a czy dawno był ten wniosek?

Radna G. Siudy – był na zebraniu wiejskim.

Wójt Gminy – na następną sesję odpowiemy.

Radny M. Pietras – otrzymałem odpowiedzi na interpelacje. Pytałem się jak na dzień dzisiejszy jest przeprowadzony remont w gimnazjum i mam punkt: *wymiana stropu na I piętrze*. Co to jest?

Wójt Gminy – pamiętając, że Zespół Szkół w Mokrsku składa się z przedszkola, gimnazjum i szkoły podstawowej, to na starej szkole podstawowej nie było stropu betonowego, był strop drewniany podbijany trzciną i lepiony. Cała ta konstrukcja została usunięta i jest zrobiony nowy strop i na nim jest zrobione ocieplenie.

Radny M. Pietras – tam są prywatne budynki mieszkalne wykupione i jak będą ocieplone?

Wójt Gminy – nie będzie ocieplone.

Radny M. Pietras – jak granica biegnie, pionowo czy poziomo?

Wójt Gminy – pionowo.

Radny M. Pietras – a będą się dokładać do wyglądu tego budynku mieszkańcy?

Wójt Gminy – nie będą się dokładać. My tego nie docieplamy. Będzie wyglądało tragicznie, ale nic na to nie poradzę.

Radny M. Pietras – mieszkańcy nie wyrazili takiej zgody, żeby ładnie ten budynek wyglądał?

Wójt Gminy – myśmy im takiego pytania nie zadawali, np. nie ma kostki, która miała być położona wzdłuż ŚDS-u, też jest jeszcze nie położona. W ramach współpracy miało być. Mówimy, że to założymy, ale mieszkańcy muszą kupić kostkę.

Radny M. Pietras – tu budynek będzie ładnie wyglądał, a tu będzie szare.

Przewodniczący Rady - na to nic nie poradzimy.

Więcej zapytań i uwag nie było.

**P u n k t 9**

**Możliwość dofinansowania Gminnej Spółki Wodnej z uwzględnieniem finansowania**

**w roku budżetowym 2017.**

Radny G. Prygiel – myślę, że pan Prezes powinien określić w tej chwili już konkretną kwotę, którą budżet gminy powinien zarezerwować na dofinansowanie i byśmy wiedzieli o jakich pieniądzach mówimy. Pan Wójt by też wiedział czy ewentualnie da się wcisnąć gdzieś, czy ująć np. z Rady. Czekam na konkretną kwotę.

Sołtys Z. Szkudlarek – w piśmie napisaliśmy 30.000 zł, na pewno by to było bardzo dobre, ale wiadomo, budżet jest jaki jest, finanse są jakie są. Bylibyśmy nawet skłonni zejść do połowy. To jest na rok 2017. Po rozmowie z sołtysami, po moich małych informacjach zaciągniętych, na 2018 r. może byłaby taka szansa, że z funduszy sołeckich każde sołectwo przykładowo przeznaczyłoby 5.000 zł. Czy byłaby taka opcja?

Przewodniczący Rady – ale funduszem sołeckim decydują mieszkańcy na zebraniu.

Sołtys Z. Braliński – można to przedstawić.

Wójt Gminy – jak na drogi powiatowe nie możemy dać z funduszu sołeckiego na projekty, tak samo na spółkę Wodną, jako nie nasz organizm, też nie damy.

Sołtys Z. Szkudlarek - nie wiem czy pan akurat tu ma rację, bo pan za szybko odpowiada. Rów jest terenem gminy, a droga powiatowa należy do powiatu. Wolałbym, żeby ktoś z prawników się na ten temat wypowiedział. Nie jestem pewny na 100%, ale na dzień dzisiejszy mogę powiedzieć, że na 70%, dlatego że nie robimy na rowach powiatowych, tylko na rowach gminnych.

Wójt Gminy – nie ma rowów gminnych.

Sołtys Z. Szkudlarek – a czyje rowy są?

Wójt Gminy - właścicieli.

Sołtys J. Juszczak – czemu mamy rów odciągnięty od dopłat?

Wójt Gminy – teraz będę polemizował z wiedzą większą niż 70%. Nie ma rowu gminnego, chyba że jest na działce, która stanowi własność gminy. Każdy ma przypisany sobie rów i są tylko 3 wydzielone: Ożarka, Kanał Krzyworzeka-Kopydłów i Kanał Skomlin-Toplin i te działki są oddzielone, grunt znajduje się jako Skarbu Państwa plus drogi przy tym dojeżdżające. My nie możemy dać na nie swoje.

Sołtys Z. Szkudlarek – rozumiem. W tej kwestii w 100% się nie upieram, tylko że na dzień dzisiejszy moja wiedza jest taka, że na terenie, który nie jest gminnym, z funduszy sołeckich moglibyśmy coś na tym terenie zrobić. Jest ten wniosek do sprawdzenia. Pan Wójt zamierza wprowadzić repartycję, nie mówię, proszę bardzo, 15.000 zł na Spółkę Wodną, żeby to jakoś funkcjonowało. Jestem tutaj za panią Siudy, gdzie zobowiązałbym się jeździć po zebraniach wiejskich przekonywać ludzi, że coś już mamy, jednocześnie ile dostaniemy z Urzędu Marszałkowskiego, bo to nie jest tak, że gmina da i koniec, i gmina tylko będzie pieniądze dawać. Będziemy pozyskiwać jednocześnie pieniądze od rolników, a najwięcej pieniędzy będziemy pozyskiwać z Urzędu Marszałkowskiego i to by trzeba szczegółowo ludziom wyjaśnić. Ja nie mówię jakie te kwoty będą, ale myślę, że na tym poziomie, na którym ten rok zakończyliśmy np. 10-12 tys. zł, myślę że udałoby nam się to zebrać. Jakby to było od gminy 15.000 zł, mamy już 25.000 zł. Wracamy do początków lat 2013, gdzie były wysłane upomnienia, gdzie mogliśmy realizować za 50-56 tys. zł roboty. Było najwięcej robót wykonanych w tych latach. Taka jest moja propozycja.

Radny M. Leszczewski – odnośnie funduszu sołeckiego, w tym roku ludzie prosili o lampy i tych pieniędzy nie starczyło na lampy, a w dużej mierze teraz mieszkańcy nie mają rowów, to dlaczego inni mają się zrzucać na pola, którzy mają rolnicze. Uważam, że ruszanie funduszu sołeckiego w tym momencie nie ma największego uzasadnienia społecznego.

Radny G. Majtyka – panie Prezesie, panie Wójcie, ja myślę że powinny być wprowadzone repartycje, zebralibyśmy jako Spółka Wodna ok. 50.000 zł plus dofinansowanie z budżetu Marszałkowskiego i wtedy by to zaczęło wszystko działać, a tak jak damy na bieżącą, zresztą co Rada zdecyduje.

Przewodniczący Rady – po repartycji będziemy mieć możliwość większe pieniądze pozyskać, niż teraz przeznaczając takie kwoty z Rady.

Radny G. Majtyka - oczywiście. Byłby taki precedens, że jak raz gmina dała, to przestańmy płacić i niech daje na Spółkę Wodną. Spółka Wodna to jest oddzielny twór, nie jest zależny. Nie znam się, ale skoro nie można dawać na drogi powiatowe bezpośrednio, czy tak jak p. Grażynka proponowała, żeby dać na parking przy kościele, to nie jest nasze. Tak samo urządzenia melioracyjne nie są własnością gminy, są własnością rolników. Jak rolnik nie jest w Spółce Wodnej, zobowiązany jest sam czyścić i awarie sam usuwać, a jak jest członkiem Spółki Wodnej, płacić i powinna to robić Spółka.

Przewodniczący Rady – panie Wójcie, czy już wiadomo o jakiej kwocie mówimy odnośnie kosztów repartycji?

Radny G. Majtyka – przeznaczyć można by nie na bieżącą działalność, tylko na repartycję, rok odpuścić, zrobić repartycję i wtedy Spółka Wodna będzie miała możliwość egzekwowania od rolników, którzy mają zmeliorowane pola.

Wójt Gminy – jeśli chodzi o przykład, powiem jak spółka w Wieluniu działa. To jest jedyna spółka, która de facto nie padła, utrzymała się na tym poziomie i posiada repartycję i tam jest prosto. Jest kwota, którą masz zapłacić z gruntu zmeliorowanego, pytanie o wysokości, to trzeba to ustalić i jeśli nie zapłacę za miesiąc, za dwa, to w końcu dostaję decyzję nawet komorniczą, bo takowe były i ludzie płacą. Są oporni strasznie, ale na końcu i tak z nich komornik to ściągnie. Taka jest prawda, więc jeżeli w tej chwili, bo wychodzi na to, że ta dobrowolność mimo wszystko, że początkowa była i chęci od 4 lat też się zmieniło, rolników znowu ubyło, coraz więcej jest poddzierżawców tej ziemi, więc fizycznie płacących jest coraz mniej, co widać po zbieranych pieniądzach. Jeśli byłaby repartycja, to w tym momencie otrzymuje Spółka podstawy finansowe, bo co roku wie, że ma gruntów określoną ilość mnożąc to przez kwotę, którą ustali, bo Wy to ustalicie jako do zapłaty. Okaże się, że macie budżet konkretny i ten budżet będzie tak jak w gminie, nawet jakby w danym roku nie był zrealizowany, to w przyszłym roku idzie do kolejnego odzyskiwania. Pytanie, ile to będzie kosztować, myślę że kwota 10-12 tys. zł przy założeniu, że p. Ł. Wolny stwierdzi, że on byłby w stanie spróbować się podjąć, bo były rozmowy toczone z WZiREM w Wieluniu i wychodzi na to, że to raczej powinna być działalność oddolna, od kogoś kto orientuje się jak nasza gmina wygląda, jakie są grunty. Trzeba pilnować, że w trakcie repartycji też następują zmiany gruntów, czyli ktoś coś kupuje, coś sprzedaje, działki są dzielone, trzeba stwierdzić, czy ta działka podzielona jest w całości zmeliorowana czy nie, więc dobrze by było, żeby to ktoś zrobił i na zasadzie podpisania umowy jako z osobą, która robi coś poza zakresem obowiązków, można to wyregulować, robiąc umowę o dzieło czy umowę o pracę. Na pewno gmina w tym pomoże, mamy w tej chwili panie stażystki, na pewno mogłyby być oddelegowane, żeby ktoś „nie napracował się” i tyle nie chciał i to jest podstawa. Jeżeli Państwo byście do tego podeszli, że tak robimy, to to jest naprawdę zdrowe, bo na przyszłość Spółka ma solidne filary. Pytanie, ile pieniędzy trzeba dać, to jeżeli będą kwoty duże, to szukamy w budżecie, albo od razu można powiedzieć, że wpiszemy to w kreskę, że to jest po wydatkach, jak to p. Prygiel powiedział, taczka i do banku.

Radny M. Leszczewski – też jestem zdania, że trzeba zrobić raz i dokładnie i zebrać dużą kwotę i później dysponować dużymi finansami, bo jak raz dołożymy, to w przyszłym roku rolnicy powiedzą tak, *o gmina dała, to po co ja będę dawał od siebie* i będzie co roku mniej, a gmina będzie musiała co roku dokładać do tego. Lepiej zrobić raz porządnie, zebrać porządną kwotę i będzie zrobione raz a dobrze.

Radny M. Pietras – miała być zmiana na temat prawa wodnego, prawa melioracji. Panie Szkudlarek, czy coś wiadomo, bo miało się w 2018 r. zmienić. Było tak głośno o tym.

Wójt Gminy – 10 lat jestem Wójtem i 10 lat trwa dyskusja. Są pewne zmiany, ale w przypadku spółek wodnych jest opór części samorządów, bo są takie rejony, że spółki wodne naprawdę dobrze działają i tam samorządowcy są przeciwni, żeby brać to na głowę. Nie chcą brać też ,ci którzy mają dużo cieków wodnych, zwłaszcza rzek, bo wiadomo są to przeciwpowodziowe sprawy. Trudno powiedzieć czy tak będzie, ale nawet gdyby się tak zdarzyło i gmina „przejęła by” jakąś rolę w zbieraniu pieniędzy i pilnowaniu melioracji, to dzisiaj wydając jakieś pieniądze, mamy sprawę uregulowaną, mamy już to przygotowane i może nawet łatwiej nam będzie wejść w całe zmiany, bo i tak ktoś musi na to wydać pieniądze, pytanie czy takie, czy inne. Póki spółka nie będzie miała solidnych podstaw, bo wydawało się, że będzie dobrze, nie jest dobrze, bo zbierają coraz mniej, to będzie cały czas problem. Jak nazbierają środki finansowe, dołożymy 10.000 zł do tych 20-30 tys., to będzie ogromna kwota razem.

Radny M. Pietras – jako gmina, tak samo ludzie orzą drogi, rowy, gmina nie egzekwuje tego, nikt nie ponosi kary. Wójt nie reaguje na to. Dostałby rolnik jakąś karę, powiedziałby drugiemu, nie tykali by tych dróg, rowów. Gdzieś nawet była studzienka wyorana na Brzezinach, słupki graniczne. To trzeba też egzekwować.

Wójt Gminy – ja się nie zgodzę z tym, że my nie działamy w tym kierunku, ale mamy przykład Mokrska, kiedy przyorali drogi. Ktoś miał działkę, 3m droga, na Komornikach też taka sytuacja, bez wskazywania, przyorane do końca. Zgłaszamy ten fakt, przyjeżdża policja, która stwierdza, że to jest teren taki, który z ich punktu widzenia nie będzie za to kary. Jeżeli chodzi już o naruszenie mienia, czyli studzienki itd., to egzekwujemy, wysyłamy pismo, jeżeli coś naprawiamy, to wysyłamy informację o tym, że jeżeli ktoś tego nie naprawił, to takie i takie ponieśliśmy koszty i będziemy chcieli, żeby te pieniądze odzyskać. Z częścią osób można się dogadać, z częścią dłużej to trwa. Jeżeli są drogi gminne, też wysyłamy pisma, prosimy się o cofnięcie, ale najpierw trzeba by przeprowadzić dokładne pomiary, wysłać geodetów, wydać parę złotych i teraz pytanie, od której miejscowości zacząć. Za każdym razem to będą kilometry tych dróg, bo lewa i prawa strona, słupków granicznych masa, za każdy trzeba zapłacić. Jak Państwo będziecie chcieli, to wydzielimy taki fundusz, wybijemy wszystko słupkami i może się okazać na końcu, że będzie jak na Motylu, część słupków nam zginęła i kopiemy rów tam gdzie nie trzeba, bo tak będzie. Za tym musi iść od razu konkretny ruch, albo tą drogę sypiemy, ograniczamy. Trzeba coś zrobić, wykopać rów, bo i tak ktoś z powrotem w to wjedzie. Jak się okaże, że drogi są bardzo szerokie, to znowu przyjdzie czas, że trzeba je wykaszać, bo będzie rosła masa chwastów i też to gmina powinna wtedy na swój koszt wyczyścić.

Sołtys Z. Szkudlarek – schodzimy na trochę boczny tor. Panie Przewodniczący, myślę że tu już dużo zostało powiedziane, prosiłbym bardzo jednak o przegłosowanie sumy 15.000 zł, czy będzie na 2017 r. czy nie będzie, dlatego że jestem po rozmowie…

Przewodniczący Rady – ten wniosek, jeśli chodzi o kwotę, jest niezasadny do głosowania.

Sołtys Z. Szkudlarek – jak nie zasadny?

Przewodniczący Rady – nie mamy jeszcze budżetu, a pan już mi każe kwotami operować.

Sołtys Z. Szkudlarek – tyle wpływało pism i było głosowanie.

Przewodniczący Rady – już panu tłumaczyłem, dotyczące roku bieżącego.

Sołtys Z. Szkudlarek – pan wszystko robi, żeby pan nie poddał to pod głosowanie.

Przewodniczący Rady – bo nie mogę poddać pod głosowanie.

Sołtys Z. Szkudlarek - jak nie może poddać pod głosowanie? Wniosek może być składany i powinien być poddany pod głosowanie.

Wójt Gminy – i dalej co?

Sołtys Z. Szkolnych – i Urząd Gminy jest zobligowany. W końcu to nie Wójta jest wymysł, że chce pan repartycji, tylko może Rada przegłosuje lub nie przegłosuje.

Wójt Gminy – teraz tłumaczymy panu, że jeżeli chodzi o sprawy związane ze środkami finansowymi na przyszły rok, musi być to robione na sesji budżetowej lub Komisjach budżetowych.

Sołtys Z. Szkudlarek – z sesji na Komisję, z Komisji na sesję i odciąga pan tak w nieskończoność. To są pana metody, nie ukrywajmy.

Wójt Gminy – nie odciągam, tylko stosujmy się do przepisów i prawa.

Sołtys Z. Szkudlarek – proszę jeszcze raz poddać wniosek pod glosowanie.

Przewodniczący Rady – ale ja tego wniosku nie poddam pod głosowanie.

Sołtys Z. Szkudlarek – to łamie pan przepisy w takim razie.

Przewodniczący Rady – trudno, niech pan złoży doniesienie.

Radny D. Chwaliński – chciałem zapytać pana Prezesa, jaki byłby koszt repartycji?

Przewodniczący Rady – ale p. Prezes nie wie.

Radny D. Chwaliński – nie wiadomo?

Wójt Gminy – jestem jednym z nielicznych, który płaci na meliorację, czyszczę też rowy, robię melioracje swoje jakby własne, czy czyszczę to co jest na polach, które mam. Dużo tego robię i dużo na to wydaję, ale jeżeli pan sołtys mówi, że musimy coś zrobić, rozumiem. Trzeba by złożyć wniosek i zrobić, ale i tak jest za tym, żeby jednak te repartycje były jako pierwsze. Można w danym momencie rok odczekać, jeżeli tej kasy nie będzie i wtedy zadziałać. Dzisiaj można sprawdzić ile będzie środków finansowych i o to złożyć, o te 4-5 tys. zł i jakiś rów wyczyścić, trudno, rok trzeba przeczekać.

Sołtys Z. Szkudlarek – w takim razie nie decyduje Rada tylko Wójt.

Radny G. Majtyka – do Wójta, żeby przygotować jak będziemy rozmawiać o budżecie, ile by kosztowały repartycje i taki wniosek o dofinansowanie właśnie tych repartycji.

Przewodniczący Rady – ale do tego cały czas dążymy.

Wójt Gminy – ogólnie jest dotacja do spółki i może być celowa.

Radny G. Majtyka – celowa na przygotowanie repartycji i wtedy będzie rok jakby przerwy w działalności gospodarczej spółki.

Przewodniczący Rady – czy po wykonaniu repartycji w roku 2017 jest już możliwość ściągnięcia takich środków?

Wójt Gminy - z tego co się orientowaliśmy, być może będzie taka możliwość, że już w tym roku za 2017, jeśli to pójdzie szybko, być może będzie już możliwość, żeby te środki wpływały, ale to jest jeszcze kwestia, czy to się fizycznie da zrobić.

Sołtys Z. Szkudlarek – panie Przewodniczący, jeśli nie podda pan wniosku pod głosowanie, ja tu oświadczam publicznie, dzisiaj składam rezygnację z Prezesa Spółki Wodnej.

Przewodniczący Rady – proszę pana, niech mnie pan tutaj nie szantażuje.

Sołtys Z. Szkudlarek – nie szantażuję pana, niech pan pozwoli dokończyć. Jest pan niekompetentny wg mnie do prowadzania w ogóle obrad, bo obiecuje pan coś, kręci pan coś. Głowa pana tam chodzi, najpierw mówi pan mi inaczej, później po rozmowie z Wójtem wykręca się pan w drugą stronę.

Przewodniczący Rady – ale ja tutaj żadnej rozmowy z Wójtem na ten temat nie przeprowadzałem.

Sołtys Z. Szkudlarek – ma pan przytoczyć, jak pana zaczepiłem, jak wszedłem do pana biura…

Przewodniczący Rady – kiedy?

Sołtys Z. Szkudlarek – w poniedziałek. Z pismem jak powiedziałem, że złożę, przedstawię, było tak zajmiemy się tym, nie ma sprawy, ale po wizycie już u Wójta pan zmienił zdanie.

Przewodniczący Rady – nie po wizycie u Wójta, tylko każde pismo jakie wpływa trzeba przedstawić, że mam tutaj 30.000 zł i żeby poddać pod glosowanie. Z każdym pismem się muszę zapoznać, muszę je przeanalizować.

Sołtys Z. Szkudlarek – już druga sesja jest i pan się tak zapoznaje, że gdzieś w kuluarach w przerwie wspomniał pan o Spółce Wodnej nawet mnie nie informując.

Przewodniczący Rady – bo nie było w porządku obrad Komisji takiego punktu, dlatego nie informowałem.

Sołtys Z. Szkudlarek – obiecał mi pan i niech sięgnie pan dobrze do protokołu, bo pan to powiedział. Powiedział pan tak i koniec i mi tu pan nie będzie wciskał, bo jak chce pan, to ja panu odtworzę to. Powiedziałem jasno, nie musicie poddawać tego pod glosowanie. Ja dzisiaj rezygnuje z tego, Wy róbcie sobie repartycje, co uważacie. Trochę mi pan na odcisk nacisnął. Panie Przewodniczący, gdzie pan dzisiaj powinien być? Kiedy pan urzęduje w Urzędzie Gminy? W poniedziałki. W poniedziałek sesja, w poniedziałek sesja, w poniedziałek Komisja. Pan niech się zdecyduje, czy jest pan ochroniarzem, czy radnym gminy, czy Przewodniczącym Rady Gminy.

Przewodniczący Rady - ale co tutaj ma wspólnego…

Sołtys Z. Szkudlarek – dlatego ja panu powiem, ja próbowałem 3 razy do pana się dostać. Ostatni raz jak pana chwyciłem, to pan na mnie naskoczył najpierw. Mówi tak, nie mam dzisiaj czasu, ale po chwili się pan zastanowił, przyleciał pan do p. Ani i wtedy pan wrócił i dopiero pan ze mną porozmawiał. I wie pan ile takich interesantów jest jak ja?

Przewodniczący Rady – proszę pana...

Sołtys Z. Szkudlarek – chwileczkę, niech pozwoli mi pan dokończyć. Wiem, że prawda w oczy kole. Panie Przewodniczący, bierze pan w małej setce odpowiedzialności mój podatek, który płacę tu do Urzędu, bo w jakichś kwestiach płacę ten podatek i pan nadużywa to, bo bierze pan, nie wiem 1.200 zł, czy niecałe 1.200 zł i pan jest zobligowany do tego, że ma pan tam siedzieć w poniedziałki. Ma pan tam być, a pan sobie tak układa sesje, żeby w poniedziałek, a pozostałe, dziękuję jadę do swojej pracy. Musi pan się określić. Jaki był pan Majtyka, ale przestrzegał tego, a pan tego nie przestrzega. Już tutaj radni panu to zarzucali, a pan widzę miga się. Prosiłbym pana bardzo, jest koniec roku, myślę że to ostatnia sesja, żeby w następnym roku takich sytuacji nie było, bo jeśli pan dalej tak będzie postępował, naprawdę tyle skarg na pana napiszę, że będzie miał pan co 2 tygodnie sesję.

Sekretarz Gminy – kompetencją p. Wójta jest ustalenie budżetu, także tutaj jeśli by nawet to głosowanie się odbyło i jeżeli byście Państwo nie wskazali z jakich źródeł, bo jeżeli wprowadza się zmiany w propozycji budżetu, którą p. Wójt przedstawił, trzeba wskazać z jakich źródeł to ma być finansowane, natomiast takie głosowanie i tak nie zmusi p. Wójta do tego, żeby do budżetu te pieniądze wprowadził.

Przewodniczący Rady – powiem tak, jeśli chodzi o dyżury, przez 2 lata z tego co sobie przypominam 1 dyżur, kiedy mnie nie było, był usprawiedliwiony, po prostu byłem chory, faktycznie nie mogłem być. Przez 2 lata 1 dyżur, to chyba nie jest jakieś nadużycie. Po drugie, jeśli nie mogłem być w poniedziałek, zawsze jest informacja na drzwiach wywieszona, że w związku z zaistniałą sytuacją, bo wie pan życie pisze różne scenariusze, gdy nie mogłem być w poniedziałek, to nie było tak, że ja nie dyżurowałem w danym tygodniu, być może było przełożone na wtorek lub na środę. Nigdy panu nie powiedziałem, że nie mam czasu z panem rozmawiać. Mogłem panu powiedzieć, jeśli pan mnie zahaczył, gdy zaczyna się sesja, tutaj wszyscy czekają na rozpoczęcie sesji i niech mi pan nie zarzuca, że ja nie miałem z panem czasu rozmawiać.

Sołtys Z. Szkudlarek – niech pan tak ustala, żeby nie były w poniedziałek.

Przewodniczący Rady – ja się nie muszę decydować, czy ja mam być tym czy tym. Do wiadomości, nie jestem ochroniarzem, jak coś, to jestem kierownikiem oddziału firmy ochroniarskiej, to niech mi pan nie narzuca, czy mam się określić, czy nie. Jest taka sytuacja, że zawsze gdy byłby interesant, a ja wiem najlepiej ile interesantów było przez te 2 lata, to jest pani na sekretariacie, jeśli ktoś by się chciał spotkać z Przewodniczącym w trakcie, gdy odbywa się sesja, na pewno jest kilka minut na ogłoszenie przerwy, nic by się nie stało, ja na pewno bym taką osobę przyjął i byśmy porozmawiali. Nigdy taka sytuacja się nie wydarzyła, także proszę mi nie zarzucać, że ktoś za mną czekał, bo nigdy takiej sytuacji nie było. Chyba, że w dniu, w którym nie przyjmowałem, a może ktoś nie czytał kartki.

Sołtys Z. Szkudlarek – dopowiem tylko, że ostatnio miałem 3 sytuacje takie i 1 sytuację nawet bulwersującą. Wychodziła pani z Tarnowskich Gór bardzo zbulwersowana, że nikogo nie ma, dotyczy to też p. Wójta. Jestem tu bardzo często, ze względu na tą Spółkę, trzeba ciągle coś podpisać, nie ukrywam, że chcę niekiedy wejść do p. Wójta, żeby porozmawiać. Nie ma. Wiecie, że to już jest notoryczne, nie ma, akurat wyjechał. Chciałem wejść do p. Przewodniczącego, Komisja. Jak osoba, która przyjeżdża z zewnątrz wie gdzie tu jest sala, pójdzie i panie Przewodniczący ja pana proszę. Podziękuje, na klamkę naciśnie i odchodzi.

Przewodniczący Rady – Komisje teraz odbywały się w środę.

Sołtys Z. Szkudlarek – jedna była w środę, następna była w poniedziałek, czy jeszcze następna.

Przewodniczący Rady – proszę mi wskazać osobę, której bym uniemożliwił spotkanie poprzez to, że mnie nie było?

Sołtys Z. Szkudlarek – są osoby takie, co przykładowo nie chcą rozmawiać z Wójtem, a chcą rozmawiać z panem. Ta osoba może być 1 na kwartał, ale pan ją powinien wysłuchać i pan ją powinien przyjąć. Ta osoba powinna wiedzieć, że w ten poniedziałek pan tam urzęduje, a nie załatwia pan sobie Komisję czy sesję. Pan już w tym tygodniu urzędował nie będzie, bo już dzisiaj pan odpękał, dziękuję do widzenia, tydzień jest wolny.

Przewodniczący Rady – nie przewidywałem, jeśli pan ma takie życzenie, to ja może wezmę jeszcze jeden dyżur.

Sołtys Z. Szkudlarek – a pan ustala sesję.

Przewodniczący Rady – niech mi pan powie konkretnie z imienia i nazwiska osobę, która nie została przeze mnie przyjęta przez te 2 lata, która chciała się ze mną spotkać.

Radna M. Wyrębak – ochrona danych osobowych.

Przewodniczący Rady – to zawsze będziemy się zasłaniać ochroną danych osobowych.

Radna M. Wyrębak – pan Wójt też się zasłania ochroną danych osobowych.

Wójt Gminy – ale jak nie mówimy o petentach tylko o podatnikach.

Radny G. Prygiel – widzę tu zdecydowany konflikt, chociaż nigdy nie podejmowałem tego tematu, ale widać, że jednak jest pewien konflikt interesów, że jednocześnie odbywa się dyżur p. Przewodniczącego i sesja. Myślę, że tutaj kwestię by rozwiązało jedno. Proponuję poddać pod głosowanie wniosek, aby dyżury p. Przewodniczącego odbywały się w inne dni niż Komisje i sesje Rady Gminy. Żeby się nie odbywały w tym samym terminie, w tym samym dniu, a jeżeli tak wypadnie, żeby była np. informacja na drzwiach wyraźna. Proponowałem też, żeby była informacja nt. terminów sesji na stronie internetowej. Chyba nie ma tego do dzisiaj. Nie upieram się. Pan Wójt zadecydował, że nie ma takich informacji. Trudno. Natomiast tutaj proponuję wniosek pod głosowanie. Jeżeli przegłosujemy, że p. Przewodniczący ma być w tym samym dniu, może pracować jednocześnie i na sesji lub Komisji ewentualnie na dyżurze, to nie ma problemu. To chyba zależy od Rady, to jest w kompetencjach Rady, żeby taki dyżur ustalić. To rozwiąże problem, bo nie dojdziemy do konsensusu i będzie cały czas, że jest, a jednocześnie go nie ma. Też nie będzie pan miał żadnych zarzutów w tym temacie.

Przewodniczący Rady – bardzo się cieszę z tego wniosku.

Radna G. Siudy – ja już to kiedyś podnosiłam i pytałam, bo też miałam takie sygnały, że ktoś był, chciał się dostać do p. Przewodniczącego, była sesja i Komisja. Pan Wójt mi odpowiedział, że nie ma sprawy, jeśli ktoś przyjdzie, to może p. Przewodniczący wyjść z sesji, bo będzie miał petenta. Ja uważam, tak jak p. Grzegorz i jak p. sołtys, że niestety, ale nie powinno się pokrywać pana urzędowanie z sesją czy z Komisją i przychylam się do wniosku do głosowania.

Przewodniczący Rady poddał wniosek, aby dyżury Przewodniczącego Rady Gminy nie pokrywały się z sesjami i Komisjami.

Rada Gminy 10 głosami „za” i 2 glosami „wstrzymującymi się” poparła zgłoszony wniosek.

Przewodniczący Rady – wniosek kwotowy nie będzie poddany pod głosowanie.

Sołtys Z. Szkudlarek – ja nie ukrywam, że złoże zapytanie do RIO.

Przewodniczący Rady – na sesji budżetowej wniosek na pewno powróci. Jest pismo i tym pismem się zajmiemy.

Sołtys Z. Szkudlarek – nie rozumiecie, że obliguje nas jakiś termin? Ja to wam tłumaczę.

Przewodniczący Rady – a pan też naciska, żebyśmy podjęli decyzję, nie mając uchwalonego budżetu.

Sołtys Z. Szkudlarek – trzymacie się wszyscy repartycji.

Przewodniczący Rady – zapytam p. Sekretarz czy jest zasadny wniosek zgłoszony przez p. sołtysa.

Sekretarz Gminy – jak powiedziałam, ustalanie budżetu należy do wyłącznej kompetencji p. Wójta i nawet jak to Państwo przegłosujecie, to p. Wójt i tak może zrobić jak będzie chciał, dlatego że to jest p. Wójta kompetencja. Jeżeli projekt budżetu zostanie przedłożony i będziecie chcieli żeby ten wydatek wprowadzić do budżetu musicie jednocześnie wskazać z jakiego źródła ma być finansowane, czy mają być wydatki zwiększone.

Przewodniczący Rady – ale to faktycznie jest możliwe przy rozmowach o budżecie.

Sołtys Z. Szkudlarek – zgadzam się z panią w 100%, tylko pan Przewodniczący nie chce w ogóle tego wniosku poddać pod głosowanie. To, co pani mówi, ma pani 100% racji. Pan Wójt może tych środków później nie udzielić, ale tu na Radzie powinien poddać to pod głosowanie tak jak każde pisma wpływają do Urzędu Gminy. Panie Przewodniczący, wie pan, że ja tego tak nie zostawię.

Wójt Gminy – jeszcze raz, jeśli Państwo chcecie coś przegłosować, co teoretycznie wygląda, że będzie w budżecie, to niech mi Państwo od razu przy tym głosowaniu wskażą miejsce co zabieramy i co robimy, żeby to się faktycznie znalazło, bo nie ma sensu w tym momencie. Jaki to ma sens?

Sołtys Z. Szkudlarek – pan wymyśla właśnie źródła finansowania, żeby ludzi zakneblować.

Wójt Gminy – to czemu pan jest przeciwny temu, żeby Spółka miała pieniądze i żeby repartycje się odbyły? Gmina powiedzmy wspierałaby to. Jest pan przeciwny temu?

Sołtys Z. Szkudlarek – na rok coś zatrzymać, żeby nie funkcjonowało.

Wójt Gminy – sam pan powiedział, że macie Państwo składki, więc niech zrobi Spółka za te składki, które ma i wtedy się dopiero okaże, że te repartycje może Spółkę uratują.

Sołtys Z. Szkudlarek – może pan będzie się do ludzi w Komornikach podpisywał, że Prezes Spółki Wodnej ściga tego i tego obywatela. Ja na pewno się pod tym nie podpiszę.

Wójt Gminy – najłatwiej przyjść do gminy i powiedzieć, żeby gmina dała. 5% mieszkańców ma korzyści, a 95% nie ma.

Sołtys Z. Szkudlarek – to zamknąć i koniec, to jest normalne, tu nikt na siłę nic nie chce, tylko ja proszę, żeby poddać to pod głosowanie. Chciałbym wiedzieć jak Rada na to się zapatruje.

Przewodniczący Rady – ale tu pan słyszy cały czas opinie.

Wójt Gminy – chyba że Państwo głosujecie, że chcecie, żeby coś takiego było i popieracie wniosek bez kwoty. To jest kwestia do dyskusji.

Przewodniczący Rady – ale tutaj pan Szkudlarek twierdzi, że bez kwoty jest bezzasadne, chce żebyśmy określili kwotę i z kwotą wniosek jest bezzasadny.

Wójt Gminy – pana wniosek jest też taki, który mówi o możliwościach, więc Państwo niech określą możliwości i kierunki tego finansowania co to ma być.

Radny G. Prygiel - otrzymał pan pewne sygnały, podana jest kwota, jest także nasz wniosek, żeby w tym punkcie przeanalizować to. Rada może się przychylić do tego, żeby pana w pewnym sensie nakłonić, bo pan cały czas jednak nie za bardzo tutaj, więc odpowie pan nam, że nie ma takiej możliwości i będzie wszystko jasne, natomiast jeżeli Rada jest za tym, żeby pan sprawdził czy da się znaleźć pieniądze w budżecie.

Radny M. Leszczewski – my chyba rozmawiamy o tym, że na bieżącą działalność, a później, że trzeba znaleźć jakieś pieniądze na repartycje. Musimy się zastanowić.

Radna M. Wyrębak – źródło finansowania, czyli nie wydaliśmy 5.000 zł na stypendia i kserokopiarki do szkoły.

Przewodniczący Rady – ale to jest stary budżet. Pan Prezes nie występuje o środki z 2016 roku, tylko na 2017 r.

Przewodniczący Rady ogłosił 5 minut przerwy.

Przewodniczący Rady – prosiłbym o doprecyzowanie wniosku.

Radny G. Prygiel – kwota 15.000 zł i na bieżącą działalność Spółki Wodnej. Czy mam podać źródło finansowania już teraz?

Wójt Gminy – można zasugerować.

Radny G. Prygiel – rozdział 75023 – urzędy gminy i miast, tu jest bardzo duża kwota, dotyczy działu Administracja.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek: Możliwość dofinansowania Spółki Wodnej z uwzględnieniem finansowania w roku budżetowym 2017 w kwocie 15.000 zł na bieżącą działalność, jako źródło finansowania dział Administracja.

Rada Gminy przyjęła wniosek 7 głosami „za” i 5 głosami „wstrzymującymi się”.

Wójt Gminy – teraz ja bym chciał złożyć wniosek, w kierunku p. Prygla i tych co głosowali, żeby dookreślili co będzie w tych bieżących wydatkach. Czy to będzie na utrzymania, bo bieżące, to nie inwestycje i czy będzie na repartycje. Niech pan teraz spróbuje do tego podejść.

Radny G. Prygiel – bieżąca działalność czyli inwestycje.

Wójt Gminy – w tej chwili Państwo dali na utrzymanie Spółki Wodnej.

Sołtys Z. Szkudlarek – a pan przeznaczy 15.000 zł na repartycje.

Więcej zapytań i uwag nie było.

**P u n k t 10**

**Interpelacje, zapytania i wolne wnioski**

Przewodniczący Rady – zanim udzielę głosu, odczytam pisma jakie wpłynęły. Jedno pismo, które już w sumie nic tutaj nie wnosi nam, bo decyzje zapadły, ale skoro wpłynęło, postanowiłem je odczytać. Jest to pismo skierowane od Związku Nauczycielstwa Polskiego (w załączeniu).

Radna E. Wyrembak – tu ZNP m.in. podaje duże koszty reformy, natomiast my mamy zapewnienie w każdej szkole podstawowej, że dydaktyczne pomoce są, że nie ma problemu z przygotowaniem pracowni, także nie ma się nijak opinia ZNP do tego, co my tu na terenie mamy. Podobno koszty przygotowania pracowni będą niewielkie, bo każda szkoła dysponuje pomocami, przynajmniej teoretycznie.

Przewodniczący Rady – pismo wpłynęło i podaję je do wiadomości i teraz kwestia gestii Rady, czy będziemy się tym zajmować. Ustawa jest podjęta i nie będziemy się tematem zajmować i nie będziemy podejmować uchwały w tym temacie. Drugie pismo jakie wpłynęło, to od Klubu Pasjonatów działające na terenie naszej gminy (w załączeniu). Kolejne pismo jakie wpłynęło, to jest od p. Józefa Dolika (w załączeniu). Proszę teraz o zgłaszanie interpelacji i wolnych wniosków.

Radna B. Cichosz – czy książka „Mokrsko legendą malowane” będzie do nabycia?

Wójt Gminy – w Bibliotece.

Sołtys A. Rzeźnik – w tej chwili nie ma żadnej.

Radny A. Szewczyk – składam wniosek, żeby zgłosić do powiatu odnośnie drogi na Wygodzie, jest jeden mostek zarwany. Jak się jedzie samochodem, to jest uskok i pobocza też są pozarywane. Samochód się przechyla jak się 2 mijają, jest dosyć niebezpiecznie. To samo jest na drodze między Chotowem a Mątewkami. Poprawę dróg nieutwardzonych w naszej miejscowości.

Radna M. Wyrębak – proszę o wysłanie pisma z Urzędu Gminy do właściciela działki nr 73 na Jasnej Górze o wycięcie drzew lub zrobienie porządku na działce.

Sołtys T. Strózik – ponieważ dostałam odpowiedź na interpelację, którą zgłosiłam w sprawie 1,5 zł dla sołtysów za roznoszenie nakazów, chciałabym wiedzieć jak to jest, czy ta odpowiedź nam wystarczy. Przeczytam, bo może nie wszyscy dostali: „*Analizując prowizje sołtysów na przestrzeni 3 ostatnich lat, widać tendencję spadkową. W 2016 r. widać większą różnicę w poborze podatków przez sołtysów do roku 2014 i 2015 spowodowaną niższą stawką podatkową. W roku 2015 w stosunku do roku 2014 widzimy spadek 5,4%, natomiast w 2016 do 2015 spadek o 17,5%. Znaczna część podatników płaci podatek przelewem, część podatników przychodzi płacić do Urzędu. Płaci jednocześnie za wodę, odpady i internet. Istnieje możliwość wprowadzenia opłaty od dostarczania nakazów podatkowych w kwocie 1,5 zł, ale nie będzie to dotyczyć sołtysów pełniących równocześnie funkcje radnych. Zgodnie z art. 24d ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, wójt nie może powierzyć radnemu gminy, w której radny uzyskał mandat wykonywania pracy na podstawie umowy cywilnoprawnej. Wójt może zawierać umowy cywilnoprawne tylko z sołtysami. W związku z powyższym należy przeanalizować uchwałę Nr VI/26/03 Rady Gminy Mokrsko z dnia 21 marca 2003 r. w sprawie poboru podatku rolnego, leśnego, podatku od nieruchomości od osób fizycznych w drodze inkasa oraz ustalenia inkasentów i wynagrodzenia za inkaso”*. Proszę o odpowiedź do tego.

Wójt Gminy – jak z pierwszej części pisma wynika, to ewentualnie 1,5 zł od nakazu może być, ale będzie dotyczyło nie wszystkich sołtysów. Jeżeli ma dotyczyć wszystkich, to już musicie Państwo między sobą opracować, wtedy trzeba zmienić zasady obowiązujące przy inkasie czyli np. jeżeli radny i sołtys Jasna Góra i Słupsko ma też otrzymać jakieś pieniądze, to tam trzeba dokonać zmian np., zwiększając inkaso czy dodając jakiś dodatek. Musicie między sobą ustalić, żeby ktoś nie był pokrzywdzony. Wtedy jest już zmiana uchwały, bo inkaso jest w formie uchwały przyjęte. Wszyscy dostaną po 1,5 zł, oprócz sołtysa Jasnej Góry i Słupskiej, bo są radnymi. Żeby oni otrzymali środki, które mogliby otrzymać roznosząc nakazy za 1,5 zł, istnieje możliwość zmiany tego w uchwale dotyczącej inkasa sołtysa w tym punkcie.

Radna M. Wyrębak – panie Wójcie, czy ja byłam u pana w gabinecie prosić o te 1,5 zł? Byli wszyscy sołtysi?

Sołtys T. Strózik – ale my występujemy w imieniu wszystkich sołtysów.

Radna G. Siudy – ja uważam, że sołtysi – radni jesteście pokrzywdzeni dlatego, że…

Radny G. Majtyka – radny, który jest sołtysem, nie może mieć umowy o pracę z gminą.

Radna G. Siudy – ale powinni też dostawać, bo oni też roznoszą. To trzeba jakoś inaczej rozwiązać.

Radny G. Majtyka – jak jest ktoś radnym i sołtysem, to jako radny nie może mieć umowy o pracę w gminie. Pani Strózik wnioskuje w imieniu wszystkich sołtysów.

Wójt Gminy – mam propozycję, żebyście się Państwo zebrali w swoim gronie, kto chce lub nie chce i ustalili, bo dziesięciu odpowiada, a dwóm nie. Jeżeli Państwo chcecie, żeby to przeszło, to trzeba będzie sprawdzić uchwałę i ewentualnie dodać jakiś zapis, który będzie odpowiadał i najpierw ustalcie czy chcecie, a potem niech dwóch przyjdzie i postaramy się ustalić, żeby było dobrze. Mam tylko prośbę, nie chciałbym się z p. Szkudlarkiem dzisiaj spierać, to lepiej go nie wybierać do tej komisji.

Sołtys T. Strózik – dzisiaj nie.

Radny M. Pietras – korzystając z pogody na plusie, żeby porównać drogi przed świętami. Chciałem się zapytać jak to się stało, że nasza scena znalazła się w Wieluniu, czy ktoś wypożyczył?

Wójt Gminy – LGD zwraca się z prośbą czy jesteśmy w stanie im udostępnić. Odkąd mamy, to zawsze udostępniamy. Przynajmniej raz mamy eksterytorialny obszar na terenie Wielunia, bo oni zawsze mają u nas niestety Muzeum Wnętrz Dworskich, a my chociaż raz w roku.

Sołtys Z. Szkudlarek – zgłaszałem kilka razy do Starostwa o wycięcie 2 drzew. Odwiedził mnie teraz pan ze Starostwa, który chciał żeby mu dokładnie zlokalizować te drzewa. Akurat okazało się, że pozaznaczali nie te drzewa, które trzeba, ale jeśli jest suche, twierdzi że wytnie. Mówi, że można to doprecyzować, zgłosić, dlatego że my ciągle zgłaszamy na podcięcie drzew od torów kolejowych do Domu Dziecka. Obiecał, że tym drzewem zajmie się, zobaczy jak będzie podcięte, bo są restrykcyjne procedury. Jak będzie suche, to na wiosnę wytnie, ale kazał to zgłosić, żeby to było wiadomo, że jak przyjadą, żeby jednocześnie zajęli się podcięciem całej długości tych drzew, które faktycznie stwierdził, że zagrażają, bo są konary duże, niektóre suche. Należy ponownie zgłosić i doprecyzować. Jednocześnie kazał uwzględnić, że pnie które zostaną usunięte, żeby były sfrezowane, bo jakby wycięli gdzie p. Paweł Biskup, a pień jest akurat we wjeździe, to by zrobili nawet gorzej jak jest do tej pory i to kazał mi ten pan zgłosić.

Radny A. Szewczyk – też dostałem odpowiedź na interpelację w sprawie przygotowania list z mieszkańcami, żeby sołtysi mieli wgląd do osób, które płacą nam podatki, ile mają zapłacić. Dostałem odpowiedź, że nie jesteśmy uprawnieni, a kto jest w ogóle uprawniony, bo jest napisane, że sołtys i inkasent nie znajdują się, a kto tam widnieje jako osoby, które są uprawnione? Kto jest uprawniony do otrzymywania danych zawartych w aktach spraw podatkowych, bo odpisane, że sołtys i inkasent nie może mieć.

Pani S. Piekarek – tak jak wynika z Ordynacji podatkowej tj. wszystkie informacje, o których jest mowa w tej książce, jeżeli chodzi o udostępnienie danych, to są upoważnieni ministrowie właściwi ds. finansów publicznych, inne organy podatkowe, organy kontroli skarbowej, pracownicy wywiadu skarbowego, Najwyższa Izba Kontroli, sądy, prokurator, Agencje Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Szefowie Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Jeszcze są wymienieni biegli powołani do wyjaśnienia spraw, wojewodowie i Szefowie Urzędu ds. Cudzoziemców, Prokurator Generalny Skarbu Państwa. Później są dokładnie wymienieni, jeżeli chodzi o kopaliny, takie wyjaśnienia typowo do wymiaru podatków i inne organy w przypadku i na zasadach określonych w odrębnych ustawach międzynarodowych, których stroną jest Rzeczpospolita Polska. Tu są wszyscy wymienieni z art. 298, niestety sołtysów nie ma. Też jest opinia RIO, gdzie nie możemy tych danych przekazywać, ewidentnie interpretują, że niestety nie można.

Sołtys E. Jarząbek – może by tak zrobić jak w gm. Wieluń, że razem z decyzją na początku roku mieszkańcy – podatnicy dostają kartkę A4, gdzie jest wydrukowany I kwartał podwójnie, II kwartał itd. i ewentualnie pod spodem roczna składka. Oni przychodzą już z gotową kartką. Czy to byłby koszt dużo większy od kwitariuszy, wydrukowanie dla każdego takiej kartki z gotowymi ratami? Tylko przychodzi i sołtys wydziera jedną kartkę i to jest jedna kartka A4 drukowana. Czy to byłby duży kłopot i koszt przede wszystkim?

Pani S. Piekarek – koszt na pewno jakiś by był, bo trzeba by to wydrukować i musielibyśmy do firmy, która nam obsługuje program, żeby coś takiego wprowadzili, bo w tej chwili nie mamy możliwości takiego czegoś wydrukować. To byłoby, że przychodzi z małą karteczką a nie z całym nakazem?

Sołtys E. Jarząbek – tak.

Pani S. Piekarek – to nie mogłoby służyć jako dowód zaksięgowania.

Wójt Gminy – przeanalizujemy to.

Radna G. Siudy – ponieważ zbliżają się święta Bożego Narodzenia, chciałam wszystkim Państwu życzyć zdrowych, wesołych Świąt.

Przewodniczący Rady – skoro już składamy życzenia, ja też pozwolę sobie złożyć wszystkim tutaj obecnym radnym, sołtysom, pani Natalii, pracownikom Urzędu Gminy i p. Wójtowi z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, aby te święta były radosne, spokojne, spędzone w gronie rodzinnym i wszystkiego dobrego na Nowy Rok, bo w tym roku już nie będziemy się widzieć i żeby był spokojniejszy niż obecny.

Wójt Gminy – również przyłączam się do życzeń pani Grażyny i p. Przewodniczącego. Wszystkim życzę dużo zdrowia, pogody ducha, spotkania w rodzinnym gronie i udanego Sylwestra, bo już się nie spotkamy w tym roku.

Sołtys T. Strózik – od sołtysów wszystkim życzenia, pracownikom gminy w pośrednictwie między nami mieszkańcom całej gminy.

**P u n k t 11**

**Zamknięcie obrad sesji**

Przewodniczący Rady stwierdził wyczerpanie się porządku obrad, podziękował wszystkim za udział i następnie zamknął obrady XXVII sesji Rady Gminy.

Na dzisiejszej sesji zostały podjęte następujące uchwały stanowiące integralną część protokołu:

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| **Lp.** | **Nr uchwały** | **w sprawie** |
| 1.  | XXVII/143/16 | zmian w budżecie Gminy Mokrsko na rok 2016; |
| 2. | XXVII/144/16 | uchwalenia planu pracy Rady Gminy Mokrsko oraz zatwierdzenia planów pracy Komisji Rady Gminy na 2017 rok; |
| 3. | XXVII/145/16 | uchwalenia Statutu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mokrsku; |
| 4. | XXVII/146/16 | rozpatrzenia skargi na działalność kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mokrsku. |

Na powyższym protokół zakończono i podpisano.-

Protokołowała: Przewodniczący Rady Gminy

Anna Wiktorek Tomasz Stefaniak

Protokół niniejszy obejmuje:

1. Streszczenie przebiegu obrad sesji od strony 1 do 33

2. Podjęte uchwały od Nr XXVII/143/16 – XXVII/146/16

3. Załączniki jak niżej:

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| **Lp.** | **Treść załącznika** | **Ilość stron** |
| 1.  | Zbiorcze zestawienie sprawozdań za okres od 16 października do 15 listopada 2016 r. | 9 |
| 2. | Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Mokrsko na rok 2016. | 11 |
| 3. | Opinia zbiorcza z wspólnego posiedzenia Komisji Rady Gminy w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Gminy Mokrsko oraz zatwierdzenia planów pracy Komisji Rady Gminy na 2017 rok. | 1 |
| 4. | Projekt uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Gminy Mokrsko oraz zatwierdzenia planów pracy Komisji Rady Gminy na 2017 rok. | 10 |
| 5. | Opinia zbiorcza z wspólnego posiedzenia Komisji Rady Gminy uchwalenia Statutu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mokrsku. | 1 |
| 6. | Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mokrsku. | 4 |
| 7. | Opinia z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Gminy w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mokrsku. | 1 |
| 8. | Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mokrsku. | 2 |
| 9. | Informacja nt. konkursu PROW operacje typu „Gospodarka wodno-ściekowa” | 5 |
| 10. | Zbiorcze zestawienie wniosków zgłoszonych na zebraniach wiejskich, które odbyły się w styczniu i lutym 2016 r. - stan na dzień 12 grudnia 2016 r. | 4 |
| 11. | Pismo ze Związku Nauczycielstwa Polskiego (fax). | 2 |
| 12. | Pismo Klubu Pasjonatów Historii Wsi Mokrsko | 1 |
| 13. | Pismo p. Józefa Dolika. | 2 |